Nr 106

Kraków, 12 Maja — Sobota

Rok 1877.

CZAS

Czas wychodzi codziennie wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra „Czasu,“ o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie Austryackiem	„ 24	„ 6	„ 2·50
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi i Turcyi	„ 32	„ 8	„ 3

Prenumerata przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu.— Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi „Czasu“ w Krakowie. — *Listy reklamacyjne niezapieczętowane* niepodlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. — **Rękopisma** nadsyłane Redakcyi niezwracają się, lecz bywają niszczone.

Prenumeratę przyjmują:

W Krakowie: Administracyę „CZASU“ tudzież urzędy pocztowe. Miejscową prenumeratę księg. p. S. A. Krzyżanowskiego, handel dawniej Dworskiego. **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym), za pierwszy raz 10, za każdy następny raz po 5 c. **Nadesłane** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 c. za każdy raz. **Dołączenia do „Czasu“** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmują się za cenę 1 złr. od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 50 c. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Przypadającą należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: w **Paryżu** wyłącznie p. Adam Carrefour de la Croix Rouge 2, (prenumeratę p. W. Raczkowski Faubourg Poissonière 33); w **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik Stubenbastei Nr. 2 (także w Pradze) R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daubé & Comp. (także w Frankfurcie n. M.), Rotter & Comp.

Od Administracyi „Czasu“.

☞ **W ciągu bieżącego tygodnia nadejdą z Lipska dwie mapy teatru wojny Turcyi europejskiej i azyatyckiej i rozesłane będą pp. Prenumeratorom,**

obie razem za zwrotem ceny kosztów 15 ct.

Dla ułatwienia ekspedycyi upraszamy uprzejmie

nie nadsyłać pieniędzy pod naszym adresem,

lecz składać je w dotyczących c. k. urzędach pocztowych, które do zbierania przedpłaty na te mapy z naszej strony uproszone zostały.

Zarazem zwracamy uwagę, że mapy te

za zaliczką pocztową

nie będą rozsyłane. ☜

Kraków 11 maja.

Nota angielska do Petersburga z d. 1 maja, którą poniżej zamieszczamy, nie zapowiada wprawdzie jeszcze zerwania stosunków między Anglią a Rosyą, ale jest bezpośredniem i otwartem wypowiedzeniem przyjaźni, którą mimo sprzecznego obu rządów zapatrywania się na kwestyę wschodnią, zachowywały one dotąd. W nocie wspomnianej pierwszy raz powołuje się Anglia na traktat paryski, gdy sama pozwoliła go zmienić pod względem neutralności morza Czarnego, oraz wymawia sobie, aby Rosya w jej imieniu nie przemawiała, nie przyznaje jej bowiem prawa tłumaczenia i reprezentowania interesów Anglii.

Znaczenie tej noty angielskiej zależy od tego, jak argumenta jej przyjęte będą nie tyle przez Rosyę, jako raczej przez inne mocarstwa. Dotychczas nie mogła liczyć Anglia na jakiekolwiek poparcie ze strony państw stałego lądu, albowiem nigdy i nigdzie nie oświadczyła, że bronić Turcyi będzie i to z całym naciskiem swojej polityki i z natężeniem wszelkich sił; owszem starała się raczej miarkować Rosyę a Turcyę od oporu wstrzymywać i do ustępstwa nakłaniać. Nie szło bowiem Anglii o przyznanie Rosyi przewagi na półwyspie Bałkańskim, ani o oderwanie od Turcyi prowincyj północnych, ale tylko głównie i przedewszystkiem o powstrzymanie pochodu wojsk rosyjskich, bo te raz zwyciężywszy, nie zatrzymałyby się pewnie pod Bałkanami, ani choćby jak Dybicz w Adryanopolu. Gdy więc wojska rosyjskie przeszły Prut, nie pozostaje Anglii nic innego, jak w obliczu Europy oskarżać Rosyę o umyślne rozpoczęcie wojny, o złamanie traktatu paryskiego, o narzucenie się na wykonawcę woli Europy. Słowa te mają być pierwszym krokiem na drodze szukania wspólników przeciw Rosyi.

Akt zatem d. 1 maja jest rodzajem odezwy do mocarstw, a zarazem posłużyć ma za krok usprawiedliwiający zbrojne przygotowania Anglii i szukanie środków zabezpieczenia się na Wschodzie. Nie dla obrony Turcyi, ale dla swojej na Wschodzie postawy zbroi się Anglia i sposobi się do zajęcia niektórych ważnych militarnych pozycyj.

Interwencya Anglii znaczy przeto taki podział Turcyi, aby nie sama Rosya w razie upadku państwa Ottomańskiego mogła odnieść korzyści. Nie ma też w Anglii mowy o wypowiedzeniu wojny Rosyi, ale tylko o zajęciu czy to brzegów egipskich morza Śródziemnego, aby panować nad kanałem Sueskim; czy to Kandyi, aby mieć bliższą tego kanału stacyę morską, niż Malta; czy też nawet Stambułu, aby go nie zdobyły wojska rosyjskie; czy wreszcie zajęciu odnogi Perskiej, aby zawczasu zabezpieczyć się przeciw pochodowi Rosyi ku morzu, dla odcięcia Indyj.

Rząd angielski ogłosił neutralność, albowiem nie ma dość sił, aby wdać się bezpośrednio, ani też nie zdołał utworzyć koalicyi na stałym lądzie przeciw Rosyi, ale neutralność ta opatrzona jest zastrzeżeniami, które są jakby warunkami usprawiedliwiającemi wystąpienie Anglii w sprawie wschodniej. Nota lorda Derby z d. 1 maja nie dotyka strony neutralności, ale motywuje zastrzeżenia, to jest wyjaśnia, jak daleko neutralność sięgać będzie, a zarazem jest pewnego rodzaju protestacyą. Nie sądzimy więc, aby nota rzeczona prowadziła do wojny, może ona prowadzić tylko do okupacyi niektórych posiadłości tureckich przez Anglię, co wcale nie przyczyni się do wzmocnienia Turcyi.

Rząd rosyjski ma tę notę przyjąć poprostu do wiadomości i nie odpowie na nią; co o tyle jest naturalnem, iż w ten sposób uniknie większego w Anglii rozdrażnienia, któreby mogło doprowadzić do wojny. Nie może Rosya przeszkodzić okupacyi angielskiej; może nawet byłoby to jej na rękę, przysposabiając upadek Turcyi.

KORESPONDENCYA „CZASU“

Lwów 9 maja.

○. Mamy przed sobą świeżo ogłoszone sprawozdanie Izby handlowej brodzkiej z pięcioletniej działalności. Sprawozdanie całe jest po niemiecku, gdyż wszystkie nasze Izby handlowe — najmniej zaś krakowska — starają się przemawiać do nas obcą mową. Izba brodzka postąpiła jednak dalej od swych koleżanek, gdyż zdawało jej się, że prędzej uratuje dla Brodów interes przemytniczy, jeśli wystawi zamiar zniesienia okręgu celnego, jako ofiarę niechęci polskiej. W imię też jakiegoś koszerno-przemytniczego patryotyzmu, naszpikowano sprawozdanie napaściami na Polaków i na sejm galicyjski. Między innemi powiada sprawozdanie, że sejm lwowski dla tego jest za zniesieniem okręgu celnego brodzkiego, że „niby niepatryotyczne usposobienie ludności brodzkiej przypisuje handlowym stosunkom z zagranicą, a z połączenia tego miasta z okręgiem celnym galicyjskim oczekuje zupełnego spolonizowania niechętnej ludności“.

Nie sądzimy, aby gdziekolwiek na świecie mógł się zdarzyć taki wypadek, żeby w środku kraju nagle przyszło komuś na myśl przedstawiać się jawnie za wroga kraju i żeby mu to ujść miało bezkarnie. Wprawdzie przywykli jesteśmy znosić cierpliwie wszelkie ubliżenie, ale nie możemy przypuszczać, żeby przeciw tak niegodnemu postępkowi prezesa Izby Kallira, podpisanego na tem sprawozdaniu, nie zaprotestowała większość tego ciała i nie zrzuciła ze siebie hańby występowania jako nieprzyjaciel kraju, z którego jej członkowie żyją i dobrego zażywają bytu. Zresztą w sprawozdaniu zawierają się często trafne uwagi o potrzebach handlu, a mianowicie zwrócono uwagę na konieczność zmiany taryfy dyferencyonalnej, wychodzącej na szkodę handlu krajowego.

Od jakiegoś czasu powtarza się pogłoska, że sejm lwowski będzie zwołany na d. 15 lipca; z pewnego źródła dowiaduję się, że data powyższa stanowczo nie jest oznaczoną, chociaż nawet w namiestnictwie uważają połowę lipca za termin prawdopodobnego zwołania sejmu. Byłoby jednak pożądanem, aby sejm mógł być zwołany dopiero w połowie sierpnia, gdyż czas największych upałów nie jest dogodny dla prac parlamentarnych; a przytem w naszym kraju, gdzie większa część posłów posiada gospodarstwo wiejskie, pora żniw jest najmniej odpowiednią dla sejmu.

Lwów 10 maja.

Wojenne wiadomości ze Wschodu obsorbują powszechną uwagę do tego stopnia, że na sprawy wewnętrzne mało obecnie u nas zwracają uwagi, a nawet tak ważne sprawy jak uchwalenie ustawy przeciwko pijaństwu i obrady nad projektem ustawy o lichwie mijają prawie niepostrzeżenie. Wojna, z którą łączą się tak rozmaite interesa, a która wpływ wywiera dotkliwy na sprawy ekonomiczne naszego kraju, przygnębiająco wpływa także na nasze stosunki publiczne. Nasze „niezawisłe“ dzienniki sadzą się na sensacyjne telegramy, które publiczność rozrywa, choć nauczona doświadczeniem, mało w nich pokłada wiary. Jeśli weźmiemy na uwagę, jak niedawno jeszcze temu żywo zajmowano się sprawami publicznemi, to w istocie żałować wypada, że właśnie w chwili, kiedy poczynaliśmy się oswobodzać od dawnej gnuśności i nieczynności i przygotowywać do prawdziwej pracy organicznej, wypadki na Wschodzie przerwały zawiązki tej pracy i wtrąciły nas napowrót w apatyę dla spraw krajowych. Zaledwie już teraz wspomina kto o sejmie w lipcu zebrać się mającym, a gdy dopiero przed miesiącem domagano się usilnie publikacyi projektów, jakie Wydział krajowy na sejm przygotowuje, badano projekt ustawy drogowej itp. dziś już nikt o owe projekty nie pyta, ani interesują kogo prace przyszłego sejmu. Nawet już wątpić poczęto, czy wypadki wojenne dozwolą zebrania się sejmu w lipcu. Mimo to wracam znowu do projektów sejmowych i donoszę wam, że projekt ustawy przeciwko nadużyciom urzędników gmin, jaki Wydział krajowy przedłożyć zamierza sejmowi, jest prawie dosłownem powtórzeniem zeszłorocznego przez sejm odrzuconego projektu. Wydział krajowy zapewne spodziewa się, iż sejm w swym nowym składzie przychylniejszym się okaże względem projektu w mowie będącego. Wypadałoby jednakże, aby Wydział krajowy także i ten projekt wcześnie rozesłał, ażeby mogła się pod tym względem wyrobić uzasadniona opinia.

Według zdania gospodarzy niepogoda tak stale trwająca, grozi krajowi klęską. W okolicach Lwowa, mianowicie tam, gdzie ziemia nie bardzo jest przemakalną, woda we wszystkich nizinach stoi ciągle, utrzymywana deszczami i udaremnia wszelką robotę w polu i ogrodach. Przymrozek, który zeszłego jeszcze tygodnia okrył białym szronem młode roślinki, zaszkodził owocom, tak iż także pod tym względem — jak już od lat kilku — nieurodzaju spodziewać się można, a mieszkańcy kraju naszego znowu prawdopodobnie ograniczeni będą na owoce zagraniczne. Ozimina prawie wszędzie w okolicy Lwowa bardzo mizerna.

Wiedeń 10 maja.

○ Pomimo oględności, jaką odznaczała się odpowiedź rządu na interpelacye w sejmie węgierskim i w radzie państwa, jedno w tem oświadczeniu nawet dla największego optymisty musiałoby być jasnem, że monarchia austryacko-węgierska tylko na teraz obowiązuje się do przestrzegania ścisłej neutralności, na przyszłość zaś zachowuje sobie zupełną swobodę działania. Tak też zawsze przedstawialiśmy stan rzeczy. Aby nie uledz złudzeniom, trzeba być na wszystko przygotowanym. Zawsze Wam pisaliśmy, nawet w czasie największego szału pokojowego, że uważamy wojnę za nieuniknioną. Obecnie, gdy rozchodzi się o stanowisko Austryi, nie podobna nam z równą stanowczością skreślić jej program działania, który zawisł od przebiegu wypadków. Idąc za głosem loiki, możemy w tej mierze powiedzieć, że ocalenie neutralności przez cały czas wojny byłoby chyba jakimś cudem.

Opieramy się zawsze na pewniku, że Niemcy aż do pewnej granicy idą ręka w rękę z Rosyą, że Niemcy ułatwiły jej akcyę wojenną i to usunięciem wszelkich przeszkód i zaszachowaniem tych mocarstw, któreby pragnęły ją hamować. W tym stanie rzeczy Austrya z góry nie mogła wystąpić przeciw Rosyi, mogła tylko pójść z nią, czemu atoli sprzeciwił się hr. Andrassy. Misya hr. Sumarokowa była dla hr. Andrassego najkrytyczniejszą chwilą w przesileniach. Wpływ jego okazał się dostatecznym, aby złamać prąd rosyjski w Wiedniu. Odtąd, a zwłaszcza w chwili obecnej, gdy Rosya znajduje się już w otwartym boju z Turcyą, zdaniem naszem, minęła może niepowrotnie możność przymierza między Rosyą a Austryą. Obawiamy się, że wywiązać się musi sprzeczność coraz większa między temi dwoma państwami, albowiem połowiczność nie wystarcza w sytuacyi, w której Rosya dąży do urzeczywistnienia swych planów na Wschodzie bez Austryi. Zdaniem naszem, jestto tylko możebnem z Austryą, albo przeciw Austryi. Przez wojnę obecną Anglia widzi swe interesa zagrożone na Wschodzie azyatyckim, Austrya na Wschodzie europejskim, a jak nikt — chyba pozbawiony zdrowych zmysłów — nie wierzył, że Rosya chce prowadzić wojnę dla polepszenia bytu Chrześcian tureckich, tak nikt nie wierzy, jakoby Rosya ograniczyła się w pochodzie wojennym na wywalczeniu reform, choćby ks. Gorczakow stokroć takie miał złożyć oświadczenia. Nie chcemy bynajmniej potęgować obaw i tak już dość wielkich, ale zarazem przestrzegamy, że czynna interwencya Austryi zdaje nam się być wykluczoną, tylko na przypadek klęsk rosyjskich, czego atoli nikt nie przypuszcza. Armia rosyjska może ponieść niejedną porażkę, wojna długo przeciągnąć się może, z powodu terenu, licznych fortec i siły odpornej żołnierza tureckiego, ale ostateczne zwycięstwo Rosyi podobno nie ulega wątpliwości. Car dał dowód koniecznego w tej chwili umiarkowania, że za powrotem do Petersburga będąc w Kremlinie, w Moskwie nie odezwał się do namiętności panslawistycznej, ale mimoto Sułtan, który nie skrępowany względami dyplomatycznemi, roznieca wojnę religijną nie ziści zamiaru odbycia pielgrzymki do Mekki, skoro zamiar ten uczynił zawisłym od pokonania Rosyi. Jeżeli więc zwycięstwo ostateczne będzie po stronie Rosyi, zachowanie się Austryi zależeć będzie jedynie od tego, jak Rosya zechce wyzyskiwać pokonanie Turcyi. Ale omijając nawet stanowisko Rosyi przed zawarciem pokoju, to jeszcze w ciągu wojny liczne mogą zajść wypadki, które zmuszą Austryę do porzucenia neutralności. Wypadki te mogą tak dobrze dotyczyć zachowania się Rumunów, postępowania Rosyi w Rumunii, zachowania się Serbii, stanowiska Rosyi w sprawie wolności żeglugi na Dunaju, w której to ostatniej sprawie Austrya już teraz poczyniła kroki. Zapytajcie się największych optymistów, nawet z świata rządowego, a odpowiedzą wam, że w przyszłości, choćby najbliższej, za nic ręczyć nie można, że Austrya ma szczerą chęć zachowania neutralności, że atoli polegając na bitności armii nie myśli cicho siedzieć, gdyby widziała interesa swe na Wschodzie bezpośrednio zagrożone, że dziś spokojna, za parę tygodni lub miesięcy może być zmuszoną do marszu. *Pester Lloyd* najlepiej określił tę neutralność Austryi połączoną z gotowością akcyi w razie potrzeby, to jest w razie, jeśli Rosya przekroczy pewną granicę. Teraz dopiero pokazuje się, jak swobodnie Niemcy mogły utorować drogę Rosyi, skoro dla nich Austrya jest najlepszą rękojmią, że Rosya nie zdoła pójść poza granicę, której przekroczenie nie odpowiada ani interesom Niemiec, ani interesom Austryi. Gdyby Rosya miała Austryę wystawić na próbę, monarchia nasza znajdzie po swej stronie Anglię, której ostatnia depesza w odpowiedzi na okólnik ks. Gorczakowa odznacza się niezwykłą energią. Zgoła Austrya znajduje się i przez całe lato pozostanie na *qui vive*; lada zajście może wywołać jej interwencyę.

Niema mobilizacyi, ale przygotowania do niej są poczynione. Z ogłoszeniem urzędowem neutralności pospieszyć powinna, choć podobna publikacya nic nie znaczy i do niczego nie obowiązuje, ale ogłoszenie powinnoby rychło nastąpić, inaczej bowiem bardzo łatwo być może, że tego samego atramentu będzie musiała użyć do innych mniej spokojnych aktów, a w takim razie przypomną się słowa Hamleta do Horacya:

Thrift, thrift, Horatio! the funeral bak'd meats
Did coldly furnish forth the marriage tables.

Wiedeń 10 maja.

○ Nie przestaniemy zwracać uwagi na możność, a nawet prawdopodobieństwo interwencyi austryackiej na Wschodzie. Gdyby misya jenerała Sumarokowa była się powiodła, interwencya Austryi miałaby cechę okupacyi równoległej, przyjaznej Rosyi. Hr. Andrassy oparł się skutecznie tej misyi. Polityka hr. Andrassego opierała się wszelkiej w ogóle interwencyi, ale są prądy i wypadki, które mogą być silniejszemi od woli największego męża stanu. O prądach wewnętrznych w Austryi, pchających do akcyi, a przynajmniej przychylnych akcyi, nie stracimy ni słowa więcej, są one bowiem znane, a w każdym razie czytelnik domyśli się takowych. Niemniej znane są prądy zewnętrzne, do których policzyć trzeba przedewszystkiem prąd niemiecki tj. pruski. Ks. Bismark wobec Austryi jest jakby *Erlkönig* z balady Göthego. Aby to widzieć i wiedzieć, nie trzeba być wtajemniczonym w dzieje dyplomacyi, wystarcza na to uważne czytanie inspirowanych dzienników pruskich. *National Ztg* a świeżo znowu *Post* ciągle kuszą Austryę do akcyi, a przynajmniej do okupacyi cichej i bezkrwawej. Opiekun Austryi nad Sprewą pragnie wzrostu i rozwoju naszej monarchii na Wschodzie. Na takie dowody bezinteresownej przyjaźni trudno zostać obojętnym. To są prądy. A teraz wypadki. Jakaż to dzieli nas przestrzeń i przepaść od okupacyi księstw Naddunajskich przez Austryę w roku 1855 aż do tego, co teraz dzieje się w Rumunii, aż do gospodarki rosyjskiej w tym kraju! Cynizm Rumunii zdradza zbyt jasno szkołę pruską, cynizm posuwający się aż do robienia wyrzutów Turcyi, iż — zaczepiona przez najeźdzcę, opuszczona i zdradzona przez wasala — broni i ostrzeliwa się, za co raczą ją mianem „dzikich.“ Serbia dotąd zachowuje się spokojnie. Interes Serbii wymaga tego spokoju, inaczej bowiem naraża się na okupacyę austryacką, a raczej węgierską. Serbia nie ma powodu łaknąć gości węgierskich. Szczepowa nienawiść między Serbami a Madiarami sięga po za brzegi Savy. Nic więc dziwnego, że ajent serbski w Wiedniu pospieszył złożyć oświadczenie, iż Serbia ma stały zamiar pozostać neutralną. Była chwila, kiedy hr. Andrassy żywo pragnął tego spokoju, tej neutralności Serbii, będąc przeciwnym interwencyi. Może chwila ta minęła. Jeżeli bowiem ma nastąpić koniecznie okupacya — a zdaje się, że tak jest — to Węgry skierują głównie swe kroki ku Serbii, głównemu źródłu i gniazdu ruchów południowo-słowiańskich.

Kto posiada Dalmacyę i Serbię staje się panem wszystkich krajów, położonych między wspomnionemi dwiema prowincyami. Kto zaś posiada tylko Bośnię i Hercegowinę bez Serbii, znajduje się między dwoma ogniami, między Serbią a Czarnogórą. Jeżeli istnieje wpływowe stronnictwo w Austryi, dążące do okupacyi Bośni i Hercegowiny, jeżeli stronnictwo to jest bliskiem dopięcia celów swoich, to zadaniem Węgrów jest, by wyrazić się po niemiecku *das Praevenire spielen*, t. j. wyprzedzić te zamiary przez okupacyę Serbii. Tak sobie tłomaczymy nagłe a równoczesne odezwanie się *Fremdenblattu* i *Pester Lloyda* o wzburzeniu panującem w Serbii, o prawdopodobnym ponownym wybuchu wojny serbskiej i o nieuniknionej podówczas interwencyi austryacko-węgierskiej. W takim razie przyszłoby do okupacyi trzech prowincyj: Bośni, Hercegowiny i Serbii. W kierunku okupacyi, ale okupacyi w pierwszym rzędzie Bośni i Hercegowiny, nie zaś Serbii, której okupacya odpowiada przeważnie interesom węgierskim, w kierunku okupacyi pierwszych dwóch krajów ważną i nieocenioną stanowią oznakę owacye, z jakiemi przyjmują w całej Kroacyi i w dawnem Pograniczu wojskowem arcyksięcia Albrechta. Nie to jest oznaką, że są owacye, ale, że ich arcyksiążę Albrecht nie unika, że wśród nich staje, zwłaszcza po świeżym jeszcze szowinizmie madiarsko-tureckim w Peszcie. Arcyksiążę Albrecht odwiedził także biskupa dyakowarskiego X. Strossmayera, którego stanowisko południowo-słowiańskie jest znanem. Okupacya Serbii miałaby cechę do pewnego stopnia anti-rosyjką, okupacya Bośni i Hercegowiny cechę bardziej anti-turecką. Trudno rozstrzygnąć chwilowo, czy nagły alarm o wzburzeniu w Serbii i okupacyi tego kraju ukrywa istotne zamiary okupacyjne, czy też ma tylko na celu sparaliżowanie chęci okupacyi Bośni i Hercegowiny.

Artykuł, jaki pojawił się w *Pester Lloydzie* przeciw prezesowi ministrów ks. Auerspergowi, powtórzony dziwnym sposobem li przez *Nową Pressę* — uważać należy za jeden z tych wystrzałów, jakie powtarzają się od czasu do czasu w zamiarze wywołania rozdwojenia w łonie rządu przedlitawskiego i obalenia jego naczelnika. Są osobistości, poddające się tej pracy podziemnej kreta, pragnące same objąć niezłą wcale posadę prezesa ministrów.

Kraków 10 maja. Ktoby jeszcze wątpił o znaczeniu obchodu Mickiewicza w Rzymie, niech weźmie do ręki N. 17 warszawskiego *Przeglądu tygodniowego*. Wszakże pismo to, wychodzące pod cenzurą rosyjską a używające takiego przywileju, który zawdzięcza tylko urzędowym względom i zasadom swoim pozytywnym, że nikomu niewolno w Warszawie zarzucić mu czy to fałszowania historyi naszej, czy poniewierania naszą przeszłością, czy wyszydzania naszej wiary i obyczajów naszych,— nie tyle obchód mickiewiczowski opisuje, jako raczej bierze z tego obchodu pochop do powtórzenia doniesienia *Gazety Narodowej* o delegacyi i o oświadczeniu p. Grocholskiego, wydrukowanem niby w *Czasie*. Powtarza też skrzętnie *Przegląd tygod.* koncepta kroniki niedzielnej *Dziennika polskiego*, które mu wielce przypadają do jego zasad i smaku, a bierze je po prostu za fakta historyczne i zapewne na nich lub tym podobnych źródłach układać będzie swoją „Historyozofię polską,“ której wstęp już ogłasza. W dziwnem a jednak wcale nie zadziwiającem powinowactwie znalazł się warszawski *Przegląd tygodniowy* z lwowskiem dziennikarstwem; wszystko co one różnemi czasy pisały na poniżenie naszej reprezentacyi, znajduje tam wierne echo, spotęgowane jeszcze moskiewską nienawiścią dla instytucyj naszych i obelgami, jak te, że deputowani nasi w Sejmie i Radzie państwa, że członkowie Wydziału krajowego, zbankrutowani krachem wiedeńskim, żyją z dyet. A źródłem tych wszystkich o Galicyi uwag, obserwacyj i krytyk są dzienniki lwowskie. Winszujemy im takiego taką drogą rozgłosu. W Warszawie jednak znają się na *Przeglądzie tygodniowym* i wiedzą, co on zacz. Ubolewa też *Przegląd tyg.* nad zaślepieniem tych ludzi, co się wybierają do Rzymu dla złożenia hołdu Ojcu Śmu. Zaiste, na tej drodze nie można dostąpić tej łaski, o której mówi poeta:… „i przed jenerałem nisko kłaniałem i z paziem gadałem.“

Umie jednak *Przegląd tygodn.* być poważnym. Z jaką to wzniosłością pięknej duszy każe się on nam wyrzec i pamięci przeszłości i nadziei przyszłości, pisząc w tym samym artykule: „Stronnictwo, o którem mowa, upatrując swoje ideały w przeszłości, w formach dawno już przeżytych i osądzonych powszechnie, chciałoby gwałtem powstrzymać nasze społeczeństwo na drodze dalszego rozwoju. Potępiając bezwzględnie wszelkie idee postępowe, walcząc zaciekle z duchem czasu, zapomina ono w swoich zapędach ultrakonserwatywnych, że tylko zadość uczynienie wymogom dzisiejszej cywilizacyi może uchronić dane społeczeństwo od zagłady.“ Te pięknie brzmiące słowa każą nam po prostu wyrzec się wiary ojców, miłości ojczyzny, a pokazują *fata morgana* indiferentyzmu, materyalizmu i kosmopolityzmu, z któremi łatwiej przyjdzie Rosyi dać sobie radę, niż z „przesądnymi reakcyonistami“ polskimi.

Wiedeń 10 maja. Podajemy w dosłownem brzmieniu wnioski stawione w Izbie deputowanych d. 8 b. m. jako poprawki do § 1go projektu o lichwie. Dep. Menger wnosi: „Przekazać § 1szy projektu komisyi z poleceniem, aby go przeobraziła, trzymając się zasad następujących: *a)* żeby występkowi § 1go nadać ścisłą definicyę; *b)* żeby ustawa nie rozciągała się na interesa handlowe między kupcami.“ — Dep. Hönigsmann wnosi: 1) Zamiast wyrazów: „w zamiarze wyciągnienia z udzielonego kredytu zysku przesadnego“ położyć wyrazy: „w zamiarze wyciągnienia z kredytu pożyczkowego, udzielonego małym właścicielom ziemskim i małym przemysłowcom, zysku niestosunkowo wielkiego;“ 2) zamiast wyrazów: „zawierał z biorącym kredyt warunki“ położyć wyrazy: „nakładał biorącemu kredyt warunki;“ 3) zamiast wyrazu: „nierównowagi umysłu“ (*Gemüthsaufregung*) położyć: „nędzy lub konieczności“ (*Zwangslage*); 4) wymiar kary zniżyć co do aresztu do 3 miesięcy (z 6 miesięcy), co do grzywien do 500 złr. (z 1000 złr.); 5) dodać ustęp taki: „Przepisy te nie stosują się jednak do interesów handlowych.“ — Dep. Scharschmid wnosi: 1) Ustępowi pierwszemu § 1go nadać brzmienie następujące: „Ktoby, udzielając kredytu zawierał z biorącym kredyt warunki, o których wie, że w skutek nadmiaru korzyści przyznanych dającemu kredyt, muszą sprowadzić ekonomiczną zgubę biorącego kredyt lub przyczynić się do niéj, i że na takiéj ich właściwości biorący kredyt poznać się nie zdolen w skutek słabości umysłowéj, braku doświadczenia lub równowagi umysłu, staje się winnym występku i karany będzie aresztem od jednego do sześciu miesięcy lub grzywnami od 100 do 1000 złr.“ 2) Dodać nowy paragraf brzmienia następującego: „Ustawa niniejsza nie stosuje się do interesów handlowych w myśl artykułu 271go kodeksu handlowego z dnia 17 grudnia 1862 r. (Dz. p. p. pod L. 1 z 1863 r.), tudzież do innych interesów handlowych, w których biorącego kredyt uważać trzeba za kupca w myśl art. 4, 5 i 6go kod. handl. i jako z kupcem z nim się obchodzić.“

Krótkie przemówienie sprawozdawcy komisyi dep. Dra Rydzowskiego, w którem odpowiedział na te wnioski, brzmi w przekładzie z stenogramów jak następuje:

Wobec wielu wniosków stawionych do § 1go, a mających na celu poprawki, bardzo trudnoby mi było oświadczyć się pod tym względem stanowczo. Mniemam, że wniosek p. dep. bar. Scharschmida zbliża się do innych wniosków, stawionych przez pp. dep. Dra Mengera i Dra Hönigsmanna, i też je uwzględnia. Jak się rzekło, byłoby mi bardzo trudno oświadczyć się w téj chwili w imieniu komisyi, czy trafna jest forma wniesiona przez dep. bar. Scharschmida, czy też forma wniosku komisyi. Od siebie przeto nic nie mam nadmienić przeciw temu, żeby komisya raz jeszcze wzięła pod obrady wszystkie wnioski i żeby z poprawnym może wnioskiem co do § 1go wystąpiła przed wysoką Izbą. Natomiast zdaje mi się, że można bardzo dobrze obradować daléj nad tą ustawą, choć się nie uchwali jeszcze § 1go; bo wszyscy panowie, którzy wnieśli poprawki, zgodni są pewnie co do tego, że określone w § 1 wyzyskiwanie z chciwości jest występkiem i powinno ulegać karze, i że chodzi tylko o ściślejsze określenie pojęcia tego występku. Nic przeto nie stawa na przeszkodzie dalszym teraz obradom nad następnemi paragrafami ustawy.

— Onegdaj odpowiedział Tisza w sejmie węgierskim na tę część interpelacyi Somsicza, która się odnosiła do żeglugi na Dunaju. Rzekł on jak następuje: Przedewszystkiem muszę krótko nadmienić, jakie jest położenie Dunaju ze stanowiska międzynarodowych traktatów, gdyż naturalnie tylko na téj zasadzie można ocenić postępowanie przeszłe i przyszłe. Uważam to za rzecz tem potrzebniejszą, że z wielu stron pojmowano sprawę tę w ten sposób, jakoby Dunaj sam i jego okolica uznane zostały w traktatach za neutralne, tymczasem zupełnie rzecz się ma przeciwnie. Mianowicie w protokóle końcowym kongresu wiedeńskiego z r. 1815 wypowiedziano po raz pierwszy, że na rzekach, których brzegi tworzą granicę kilku państw, panować ma wolna żegluga. Zasadę tę zastosowano w r. 1859 do Dunaju. W r. 1871 powiedziano jednak w protokóle londyńskim, że strony interesowane uważać będą zbudowane przez międzynarodową komisyę Dunaju budowle i osady, oraz osoby powołane do manipulacyi technicznéj i administracyjnéj, za neutralne; atoli co do saméj rzeki Dunaju nigdy i nigdzie nie ogłoszono jéj neutralności, lecz stosowano zasadę wypowiedzianą w r. 1815, że na rzekach dotykających granic kilku państw, żegluga jest wolną od źródeł aż do morza. Skoro rzeczy tak stoją według prawa narodów, nie może więc państwo neutralne, jeżeli dwa nieprzyjacielskie państwa nad brzegiem takiéj rzeki wojnę prowadzą, mieszać się do tych rozporządzeń stron wojnę prowadzących, które należą do środków wojennych prawem międzynarodowem dozwolonych. Jak strony wojnę prowadzące obowiązane są szanować prawa międzynarodowe państw neutralnych i ich poddanych, tak samo żadne neutralne państwo nie ma prawa mieszać się do takich aktów mocarstw wojnę prowadzących, które w razie wojny są prawem międzynarodowem dozwolone.

Atoli oświadczając to muszę zarazem dodać, że nietylko rząd węgierski, lecz także ministerstwo spraw zagranicznych z jednéj strony pojmuje i czuje, jak ważne interesa monarchii łączą się z wolną żeglugą na Dunaju; z drugiéj strony zaś pojmuje i czuje swe prawo i swój obowiązek, jakie ma co do obrony wolnéj żeglugi nietylko w interesie państwa, lecz także ze swego stanowiska jako jedno z mocarstw gwarantujących, i właśnie dla tego uważał za zadanie swoje w każdym razie działać w tym kierunku, aby wywołane wojną przeszkody dla wolnéj żeglugi, nie rozszerzały się daléj ani co do czasu ani co do miejsca, jak tylko o tyle, o ile tego okoliczności wojny bezwarunkowo koniecznie wymagać będą, uważa daléj za swoje zadanie zyskać rękojmię, aby skoro tylko ta konieczność przeminie, ustały także wszystkie przeszkody wolnéj żeglugi na Dunaju; uważa daléj za zadanie swoje działać w tym kierunku, aby się nic nie stało, coby mogło być precedensem na przyszłość, coby mogło wolną żeglugę na Dunaju podać w wątpliwość, zaszkodzić jéj lub więcéj ją ścieśnić, niż traktatami zastrzeżono. Jeszcze przed interpelacyą ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało wezwanie do Petersburga i Konstantynopola, które uprawnia nadzieję, iż z obu stron zupełnie uspakajająca nadejdzie odpowiedź. Co rząd potem zrobi — interpelacya i o to się pyta — na to oczywiście w téj chwili odpowiedzieć nie mogę. Rząd może tylko nadmienić o ile świadom jest obowiązku; może nadmienić, a co daléj robić będzie, to zależy od dalszego rozwoju rzeczy, szczególnie zaś od wyniku wniesionéj reklamacyi.

Anglia.

Köln. Ztg zamieszcza następującą odpowiedź angielską na okólnik ks. Gorczakowa, którą jej korespondent londyński przesłał telegramem. Podajemy odpowiedz tę z oryginału angielskiego.

Hr. Derby do lorda A. Loftusa.

Foreign office 1 maja 1877.

Milordzie! Przesłałem WEkscelencyi w depeszy mojej z 24 z. m. odpis okólnika księcia Gorczakowa z 7/19 kwietnia, który zawiadamia że Car rosyjski dał rozkaz armiom swym przekroczenia granicy tureckiej. Rząd Jej kr. Mci otrzymał doniesienie to z głębokim żalem. Nie może on przyjąć twierdzeń ani wniosków, jakie wnim ks. Gorczaków postawił, usprawiedliwiając niejako powzięte postanowienie. Protokół, w którym JKMość wzięła świeżo udział na prośbę rządu rosyjskiego, nie żądał od Sułtana żadnych nowych rękojmi dla reform w jego administracyi. W zamiarze dostarczenia Rosyi większej łatwości wstrzymania się od osobnej akcyi, stwierdził on wspólny interes mocarstw, jaki mają w położeniu ludności chrześciańskich Turcyi. Oświadczył nawet że mocarstwa starannie czuwać będą nad tem, w jaki sposób przyrzeczenia rządu ottomańskiego wprowadzone zostaną w życie, i że gdyby nadzieje ich raz jeszcze zawiedzionemi zostały, zastrzegają sobie prawo wspólnego obmyślenia środków, jakieby im się wydawały najwłaściwsze do zapewnienia dobrobytu ludności chrześciańskich i interesu powszechnego pokoju. Na te oświadczenia zamiarów mocarstw, nie proszono ani żądano przyzwolenia Porty. Porta uważała bezwątpienia za właściwe — według zdania rządu JKMci niefortunnie — zaprotestować przeciw będącym w mowie wyrażeniom, jako stanowiącym targnięcie się na zwierzchnictwo i niezawisłość Sułtana. Lecz czyniąc tak i oświadczając, że nie może uważać protokółu za obowiązujący Turcyę, rząd turecki ponownie stwierdził swój zamiar wprowadzenia w życie reform już przyrzeczonych.

Rząd JKMci nie może przeto przyznać, jak to twierdzi ks. Gorczaków, że odpowiedź Porty usuwa wszelką nadzieję jej zastósowania się do życzeń i rad Europy i wszelką pewność wykonania zaproponowanych reform, ani nie dzieli zdania, że brzmienie noty wyklucza wprost możność zawarcia pokoju z Czarnogórą lub układy o wzajemne rozbrojenie. Rząd Jej KMości mniema jeszcze, że z cierpliwością i umiarkowaniem z obu stron, cele te mogły być prawdopodobnie osiągnięte. Ks. Gorczaków twierdzi atoli, że wszelka droga do pojednania jest już zamkniętą, że Car postanowił przedsięwziąć zadanie otrzymania przymusem tego, czego jednomyślne usiłowania nie zdołały otrzymać od Porty perswazyą, i wyraża przekonanie JKMci, że krok ten zgadza się z uczuciami i interesem Europy.

Nie można oczekiwać aby rząd JKMci przystał na te zapatrywania. Nie taił on swego uczucia, że obecność wielkich sił rosyjskich na granicach Turcyi zagrażających jej bezpieczeństwu, czyniących niepodobnem rozbrojenie i budzących uczucie trwogi i fanatyzmu między ludnością muzułmańską, stanowi materyalną przeszkodę do wewnętrznego uspokojenia i reform. Nie może on wierzyć, aby wkroczenie tych armii na ziemię turecką zmniejszyło trudności i polepszyło stan ludności chrześciańskiej pod panowaniem Sułtana.

Lecz droga na jaką wszedł rząd rosyjski, nasuwa ważniejsze uwagi. Jest to pogwałcenie warunków traktatu paryskiego z 30 marca 1856 roku, którym Rosya i inne mocarstwa podpisane zobowiązały się każde z swojej strony, szanować niezawisłość i całość terytoryalną cesarstwa ottomańskiego. Na konferencyi londyńskiej w r. 1871 przy której zamknięciu powyższe zastrzeżenie było wraz z innemi ponownie zatwierdzone, pełnomocnik rosyjski wspólnie z pełnomocnikami innych mocarstw, podpisał oświadczenie, że główną jest zasadą prawa narodów, iż żadne mocarstwo nie może wyłamywać się z zobowiązań traktatu ani zmieniać jego warunków, chyba za zezwoleniem innych stron kontraktujących drogą przyjaznego porozumienia.

Przedsiębiorąc akcyę przeciw Turcyi na własną rękę i chwytając za broń bez dalszego naradzenia się z swoimi sprzymierzeńcami, Car rosyjski sam się wyłączył z utrzymywanego dotąd koncertu europejskiego i zarazem odstąpił od zasady, na którą sam uroczyście dał swe przyzwolenie.

Niepodobna przewidzieć następstw takiego aktu. Rząd Jej KMości pragnąłby chętnie wstrzymać się od wszelkiej nad tem uwagi, lecz ponieważ ks. Gorczaków zdaje się przypuszczać w nocie przesłanej do wszystkich rządów europejskich, że Rosya działa w interesie W. Brytanii i innych mocarstw, czuje on się obowiązanym wyrazić w sposób równie formalny i jawny, że postanowienie rządu rosyjskiego nie jest tego rodzaju, aby do niego przystąpić lub zgodzić się na nie można. Jestem i t. d,

(podp.) *Derby*.

Teatr wojny.

Dwie ważne okoliczności zapisać dziś wypada na początku sprawozdania z teatru wojny: udział Rumunii w działaniu wojennem i przybranie przez sułtana tytułu „obrońcy wiary“. Obie te okoliczności mogą wywrzeć niepospolity wpływ na cały przebieg walki.

D. 8 b. m. książę Karol Rumuński przyjmując adres senatu wskazał na kroki nieprzyjacielskie Turcyi przeciw rumuńskim portom, okrętom, otwartym miastom i spokojnym mieszkańcom. „Rząd rumuński, rzekł, postąpi sobie ostrożnie ale energicznie, lecz widzi, że wszelkie umiarkowanie nic niepomoże. Musimy siłę odeprzeć siłą, gdyż mamy obowiązek bronić kraju“. Słowa te są niewątpliwie zapowiedzią działania wojennego ze strony Rumunii. Depesze onegdajsze doniosły już nawet o pierwszem starciu wojska tureckiego z rumuńskiem. W tym samym bowiem dniu, kiedy książę Karol przyjmował deputacyę senatu, zaczęli Turcy bombardować Kalafat, a artylerya rumuńska odpowiedziała strzałami. Za pozór współdziałania z Rosyą posłużyć miało rządowi rumuńskiemu ostrzeliwanie miasteczek naddunajskich: Brailly, Reni, Oltenicy i Beketu przez flotyllę turecką, oraz wyprawa baszybozuków za Dunaj. Wspomnieliśmy o tem onegdaj, dodać tylko dziś powinniśmy, że gdy jedna część tej bandy gospodarowała w porcie, druga rozpuściła zagony po okolicy plądrując i paląc wszystko, co było w drodze. „Turcy urządzili z tamtej strony Dunaju prawdziwe polowanie na ludzi; mówił w Izbie rumuńskiej 7 b. m. minister Cogolniczeano. Wszystkie nasze statki nie wystarczają na pomieszczenie kobiet i dzieci błąkających się po moczarach naddunajskich. Armia nasza nie otrzymała jeszcze krwawego chrztu, ale jej tylko mamy zawdzięczyć, że nasze miasta naddunajskie a może nawet Bukareszt nie doznały takiego losu, jaki spotkał teraz te osady naddunajskie“. To, co Cogolniczeano mówił o wioskach bułgarskich, spotkało w kilka godzin po jego mowie osady rumuńskie w okolicy Beketu.

Ale jak powiedzieliśmy, te napady Turków posłużyły Rumunii tylko za pozór do rozpoczęcia współdziałania z Rosyą. Rzecz sama była już ułożoną, zanim pierwsze bomby tureckie padły na Braiłę. Prezes gabinetu rumuńskiego Bratiano jeździł do głównej kwatery rosyjskiej umyślnie w tym celu, aby się porozumieć co do ewentualnego rozszerzenia konwencyi z 16 kwietnia. Rządowi rumuńskiemu, pisze *Polit. Corresp.* była nie wygodną rola, na jaką armia rumuńska od chwili wkroczenia Rosyan była skazaną. Rumunia już dawniej usiłowała wyjednać u Rosyi wytyczenie linii demarkacyjnej, po za którą operacye rosyjskie rozszerzaćby się nie mogły. Na taką propozycyę Rosya przystać nie chciała, wiedząc, że sam tok wypadków zmusi rząd rumuński do wystąpienia z biernej roli. Tak się też stało; Rosya osiągnęła swoje a przytem ma jeszcze tę korzyść, że w danym razie może się zasłonić tem, iż sam rząd rumuński ofiarował jej swoje usługi.

Co się tyczy drugiej na początku wspomnianej okoliczności, doniósł naprzód telegram, że sułtan ogłosił się „obrońcą wiary“. *Fremdenblatt* pisze w tej mierze co następuje:

„Tak tedy zdecydował się sułtan Abdul Hamid ogłosić wojnę świętą przeciw Rosyi a tem samem sprowadzić na głowę wroga nie tylko wszystkich mahometan azyatyckich, ale także wszystkich muzułmanów żyjących pod berłem rosyjskiem. Liczba tych ostatnich wynosi około 10 milionów. Ale nie tylko przeciw chrześciańskiej Rosyi skierował sułtan ostrze swojego miecza; ogłoszeniem wojny świętej występuje on również przeciw szyickiej Persyi, której władzca mieni się również „obrońcą wiary“ (Nasr-ed-Din) a któremu z dworu następcy proroka dano wyraźnie do zrozumienia, że nie ma prawa przywłaszczać sobie tytułu „obrońcy wiary“ albowiem jest „szyitą“. (Szyici, jak wiadomo, wierzą nie tylko w koran, ale także w pisma czterech pierwszych kalifów, uważani są przeto przez prawdziwych wyznawców mahometan, którzy wierzą tylko w koran, za odszczepieńców). Jasną jest rzeczą, że „król wszystkich królów“ w Teheranie nie przyjmie obojętnie tego wyzwania; stoimy tedy w przededniu wojny persko-tureckiej. Musimy przygotować się także na to, że za dni kilka rozwinie sułtan sztandar proroka, do czego z powodu przybrania owego tytułu ma nietylko zupełne prawo, ale nawet jest obowiązany. Zresztą przyjęcie tego tytułu nie będzie nowością dla wiernych, albowiem już w czasie świętej pielgrzymki do Mekki i Medyny krążyły pomiędzy pielgrzymami litografowane arabsko-tureckie proklamacye, w których zwracano uwagę wiernych, że „Iszkender Car Moskwiim“ (Aleksander, car rosyjski) zaprzysiągł, iż wypędzi Mahometan z Europy a na meczecie Zofii zatknie krzyż. Wierni powinni więc wszystkiemi środkami wspierać sułtana Abdul Hamida, który przecież jest „obrońcą wiary“, (Nasr-ed-Din) „filarem wiary“, (Saif-ed-Din) i „księciem wiernych“ (Emir-ed-Mumminінah) i to wspierać go tak, ażeby w jak najkrótszym czasie pokonał swych wrogów i wierze proroka zgotował nowy tryumf“.

Tak więc mamy zapowiedź wojny świętej, wojny o Islam; jeżli bowiem sułtan rozwinie sztandar proroka, natenczas cały świat muzułmański w Europie, Azyi i Afryce chwyci za broń, by nieść pomoc następcy proroka, wówczas nastąpi rzeź straszna, bo tylko rzeź, tylko mordy cechują wojny religijne na Wschodzie. Wiadomość ta zdolna zaiste przerazić cały świat cywilizowany, ale nie ten, który na to pozwala, mając siłę przeszkodzić niedoli powszechnej.

Naddunajskie pole walki.

Jakkolwiek plan strategiczny Rosyan dotychczas okryty jest tajemnicą, wszelako przypuścić dziś już można mniej więcej na pewne, że usiłować oni będą w dwóch punktach przekroczyć Dunaj. Przygotowania do przejścia do Bułgaryi wschodniej, a względnie do Dobruczy są już ukończone; w Izmaile, Kilii, Reni, Gałaczu, Barboszy i Ibraile stoi 60,000 wojska. Naprzeciw tej sile znajduje się dziś w Isakczy i Tulczy tylko 15,000 Turków. Że zaś Rosyanie starać się będą wkroczyć do Dobruczy, przemawia zatem naprzód ta okoliczność, że tędy prowadzi najkrótsza droga operacyjna na Konstantynopol, który jako stolicę kraju zapewne będą chcieli zdobyć; następnie, że w Szerbecie nad Seretem zbudowali most zupełnie odpowiedni do przeprawy wojska, most ten na małym statku parowym ma być przewieziony na Dunaj. Zdaje się, iż przejście nastąpi między Gałaczem a Ibrailą naprzeciw wioski tureckiej Azakli, która w tej chwili w skutek wylewu Dunaju stoi pod wodą; mieszkańcy jej Turcy i Bułgarowie opuścili ją zupełnie.

Drugi punkt przejścia, o którym już przed kilku dniami wspominaliśmy, t. j. do Bułgaryi zachodniej, jest pod Dżiurdżewo. Tędy ma przejść główny korpus rosyjski i dlatego Abdul Kerim tak stosunkowo mało zostawia wojska w Dobruczy. Według twierdzeń starszych oficerów rosyjskich armia naddunajska będzie do połowy maja wynosić 300,000 ludzi, do czego 120,000 rezerwy nie wliczają.

Dnia 8 maja o godz. 5ej po południu, jak piszą z Gałaczu do *Pol. Corr.*, zbliżyły się dwa monitory tureckie do bateryj rosyjskich, w Braile i po upływie godziny wspierane przez tureckie baterye nadbrzeżne w Ghiacet rozpoczęły ogień morderczy przeciw nim. Baterye rosyjskie odpowiadając z początku słabo, przeszły stopniowo do silnej kanonady przeciw monitorom. Walka trwała do godz. 8ej wieczór, o której Turcy odpłynęli w górę. Braiła nie ucierpiała od ognia monitorów tureckich. W nocy panował w obozie rosyjskim wielki ruch, z którego wnoszono, iż chodzi o kroki zaczepne; jakoż 9 b. m. wczesnym rankiem zaczęły baterye rosyjskie rzucać gradem bomb na baterye tureckie pod Ghiacet, które od godz. 5ej rano do 7ej odpowiadały dość żywo. Około tego czasu ogień był ich słabszy, a o 8ej przyszły im w pomoc oba monitory, które poprzedniego dnia brały udział w walce. Po kilku strzałach jeden z monitorów został uszkodzony, co zniewoliło go do wycofania się z walki po upływie zaledwie kwadransa. Drugi monitor, który stał w rezerwie także wkrótce odpłynął złożywszy ładunek, jaki przywiózł z sobą. O godz. 9ej rano słychać było ogień karabinowy, co zdawało się wskazywać, iż Rosyanie chcą forsować przejście przez Dunaj. Miejsce Ghiacet zostało granatami rosyjskiemi spalone. Kanonada trwała 2 godziny i była tak silną, że w Gałaczu o 30 kilometrów odległym od Braiły, wszystkie domy drgały w fundamentach.

Azyatyckie pole walki.

Korespondent z Tyflisu do *Pol. Corr.* taki daje opis przebiegu wypadków na tem polu walki pod d. 1 maja r. b.:

„Rozkaz wysłany z Kiszeniewa przekroczenia granic Anatolii, zastał naczelnego wodza armii azyatyckiej w Aleksandropolu. Od 15 kwietnia wszystko już było przygotowanem do wymarszu, rozkaz cara został więc natychmiast wypełniony.

Armia azyatycka liczy wogóle 115,000 piechoty, 26,300 koni i 370 dział, z tych 64 wielkich dział oblężniczych. Dzieli się ona głównie na dwie kolumny, trzecia bowiem posuwająca się ku Batum, składa się z nieznacznych bardzo oddziałów. Pierwsza kolumna idzie drogą z Aleksandropola ku Karsowi przez Mollah-Massur, druga z Eriwanu przez Bajazyd ku Erzerum. Korpus ten obejmuje 42,000 piechoty, 17 szwadronów jazdy regularnej, 12 sotni jazdy nieregularnej i 24 dział, dąży on głównie do uderzenia na prawe skrzydło tureckie pod Karsem, i stara się je wyprzeć z tej ważnej pod względem strategicznym pozycyi. Pierwszym korpusem dowodzi jen. Loris-Melikow. Przednią straż prowadzi książę mingrelijski jen. major Czawczawadze, który jako krajowiec, zna doskonale cały teatr wojny azyatycki. Rozporządza on 11,000 jazdy i 16 działami. Ks. Czawczawadze w pierwszych dniach kampanii zajął bez najmniejszego oporu Bassygran i rozstawił rekonesanse na 20 mil dokoła. Wkrótce przekonał się, że tylko słabe bardzo oddziały tureckie bronią drogi do Karsu. Za przednią strażą posuwa się jen. Lorys-Melikow w małej odległości i dotarł wczoraj t. j. (29 kwietnia) do Baszgirt, podczas gdy mniejszy oddział jego korpusu pod pułkownikiem Sagosskinem, dotarł aż do Sangauluny. Do dnia 30 kwietnia przyszło tylko do jednej potyczki; dragony i kozacy pod Simowem napadli na drodze z Karsu do Erzerum batalion turecki, opatrzony 8 działami. Jednak potyczka ta trwała bardzo krótko, Turcy zmuszeni zostali do cofnięcia się. Kozacy ścigali ich i zabrali wszystkie bagaże i 18 wozów z amunicyami. Szczególnie odznaczyli się w tej potyczce kozacy tureccy. Oczekują tu jutro wiadomości, że Melikow stanął już pod Karsem, jednak nie jest to bynajmniej zamiarem naczelnego wodza twierdzę tę oblegać. Rosyanie ograniczą się tylko na jej obsaczeniu, gdyż według pewnych wiadomości nie jest ona dostatecznie w żywność zaopatrzona.

Druga kolumna posuwa się z Eriwanu ku Bajazydowi. Zapewniają, że Bajazyd musi być bądź co bądź wziętym, tworzy on bowiem punkt oparcia dla wojsk posuwających się ku Erzerum. Rosyanie dążą także do tego, aby Turków odciąć od granicy perskiej. Zresztą Bajazyd ma być przez Turków źle bardzo obsadzonym. Korpus erywański uważają dotąd Turcy tylko jako korpus obserwacyjny. Ku Bajazydowi posuwa się pod dowództwem jen. porucz. Tergukasowa główna siła dywizyi Szermetjewa i 1 brygada dywizyi Zacharjewa i 6000 kozaków. Artylerya składa się z 1 bateryi konnej i 28 dział polowych. Jeśli korpus ten weźmie Bajazyd, wyruszy zaraz ku Erzerum. Między Karsem i Erzerum połączą się oba korpusy. O ruchach małej kolumny dążącej ku Batum, niema urzędowych wiadomości. Oficerowie donoszą często, że codziennie przybywają do forpoczt rosyjskich dyzerterzy tureccy, skarżąc się na głód i niewypłacanie żołdu. Odezwa turecka do współwierców nie sprawiła tu żadnego wrażenia. Kilku szpiegów tureckich dostawili mahometanie kaukazcy władzom rosyjskim.

Według późniejszych wiadomości i to urzędowych, sięgających do dnia 3 maja, można sobie przedstawić następujący obraz sytuacyi wojskowej, uzupełniający poprzedni opis:

Rosyanie przekroczyli na czterech punktach granicę, a mianowicie w kierunku z Osurgetti do Batum, z Achalczyku ku Ardahanowi, z Aleksandropola ku Karsowi i z Eriwanu do Bajazetu. Dnia 3go maja, zajmowały obustronne wojska następujące stanowiska:

W Batum, w miejscach na północ od niego położonych Czuruksu, Chafkatilij i w dolinie Adżaru stoi 34 batalionów, a naprzeciw nich armia rosyjska nadriońska, która wyruszyła z Kutais i Osurgetti. Dotychczas zaszły tam, jak zresztą na innych punktach tego pola walki, tylko małe utarczki.

W Ardahanie stoi 11 batalionów tureckich, a znajdujące się naprzeciw nich przednie straże rosyjskie dotarły dopiero do wsi Dikan. Niepogoda i złe drogi górskie między Achalczykiem i Ardahanem, przeszkodziły Rosyanom posuwać się naprzód.

Najdalej dotarł główny korpus rosyjski, idący z Aleksandropola na Kars. W Karsie samym stoi 12 batalionów piechoty, oraz wódz naczelny Muchtar basza z 9 batalionami pod Tikman i Jardis. Rosyanie obsaczają Kars, posunąwszy przednie swe straże do Küczyk-Kiöi. Korpus, który wyszedł z Aleksandropola w trzech kierunkach na Gamili, Subotin i Melikiöi, na Kisiltachia, Kürükdaria i Chalifoglu, na Saim, Hadżi-Wali i Wisinkes, ma dziś główną kwaterę między Hadżi-Wali a Saim.

Wojsko rosyjskie z Eriwanu idąc w dwóch kolumnach na Karavulah i Korkopon, obsadziło 29 kwietnia Bajazyd, a załoga turecka cofnęła się w góry drogą na Wan.

W Erzerum, głównem stanowisku tureckiem, znajduje się 13 batalionów piechoty.

Częścią wskutek niedostatecznej organizacyi, częścią z powodu uderzająco małej liczby wojska, Turcy zniewoleni są do najściślejszej defensywy. Całą wagę przywięzywali oni do swego lewego skrzydła pod Batum, podczas gdy na wszelki wypadek rzecz rozstrzygać się musiała na linii Aleksandropol-Kars Erzerum. Załoga Bajazydu, która na początku kwietnia wynosiła jeszcze 8 batalionów, zmniejszoną została w końcu tego miesiąca na dwa bataliony, które oczywiście długo się tam utrzymać nie mogły. Skutkiem tego było, że Rosyanie zwlekali z krokami zaczepnemi przeciw Batum, a tymczasem rozpoczęli szybko i energicznie, o ile tylko mogli, działanie przeciw słabo obsadzonym punktom Kars i Bajazyd. Bajazyd upadł, Kars obsaczają, a w Batum stoi jeszcze ciągle 34 batalionów tureckich, czekając co dalej będzie.

Petersburg 9 maja. *Russkij Inwalid* pisze: Wypowiedzenie wojny skłoniło kilku fanatyków do wywołania ruchów między Czeczeńcami. Kiedy się dowiedziano, że utworzyła się banda powstańców, około 500 ludzi licząca, wyruszył przeciw niej oddział wojska zgromadzonego pod Grosnaja, (15 mil na północny wschód od Władykaukazu) pod dowództwem pułkownika Nurida, uderzył na nią i rozproszył pod Majartup (7 mil na południowy wschód od Grosnaja), przy czem poległo 99 powstańców, a 250 zostało ranionych. Z naszej strony poległo 3 ludzi, a 11 jest ranionych. W okolicach Tereku ogłoszono stan oblężenia.

(Wiadomość ta jest ważną, otwiera bowiem powstanie na Kaukazie i to między Czeczeńcami, ktorzy dali się już poznać ze swej odwagi i dzielności, a których pokonanie w swoim czasie kosztowało Rosyę olbrzymie ofiary. Czeczeńcy są fanatycznemi Muzułmanami i opierali się wszelkiemu nawracaniu na prawosławie; dziś więc kiedy Sułtan wzywa do świętej walki powstają z całym fanatyzmem narodowej i religijnej nienawiści przeciw swym gnębicielom. Powstanie Czeczeńców zdolne jest całej wojnie w Azyi nadać zupełnie inną cechę, niż miała dotychczas).

Petersburg 9 maja. Z Aleksandropola donoszą pod dniem 7 maja: Część jazdy rosyjskiej robi poszukiwania pod Melikiöi Tapudżi, Czakmur (dwie mile na północ od Karsu). Jen. Dawet rekognoskował wczoraj Ardahan; jen. Tergusakow zbliża się ku Diadinowi.“ Z Osurghetii donoszą 7 maja: Odział riońskі wyprawił się wczoraj dla zaopatrzenia się w żywność niedaleko Czuruksu. Turcy zostali na swoich stanowiskach za rzeką Kintriszi i nie przeszkadzali temu. Monitory tureckie krążą wciąż koło wybrzeży morskich.

Petersburg 9go maja. Z Tyflisu donoszą pod d. 7 maja: Główna siła korpusu czynnego rekognoskowała okolice Karsu. Kolumna kawaleryi została skierowana ku Kagüsman. Oddział stojący pod Achalczykiem zbliża się do Ardahan; oddział eriwański do Diadina (między Bajazydem i Hamurem u źródeł Eufratu). Wojsko jest wszędzie przyjmowanem tak przez ludność chrześciańską jak muzułmańską przyjaźnie. Turcy wzięci do niewoli okazują swoją radość z powodu wyzwolenia z pod ciętkiego jarzma, w którem się wojsko tureckie znajduje.

Petersbug 9 maja. *Goniec urzędowy* ogłasza następujący telegram Naczelnego wodza z Kiszeniewa (7 maja): „Wszystko idzie dobrze. Wojska posuwają się bez przeszkody naprzód. Turcy nic nie przedsiębiorą. Stan zdrowia armii jest wybornym. D. 6 maja zwiedziłem armię i roboty jej pod Galaczem, Braiłą i Reni. Jestem z nich bardzo zadowolony. Podczas mojej obecności w Braile, wczoraj około godz. 5 po południu, pięć monitorów tureckich rozpoczęło ogień, wstrzymało go jednak wkrótce, rzuciwszy tylko 15 strzałów, które jednak nie sprawiły żadnej szkody. Z przeciwnego brzegu ze wsi Gehit, kilku Czerkiesów rozpoczęło bezcelowy ogień karabinowy. Strat żadnych. Baterye nasze wcale nie odpowiadały.“

Bukareszt 9go maja, (ze źródła rosyjskiego). Wczoraj wieczór ostrzeliwali Turcy Isakczy klasztor Teraponte pod Satunowem, wystawiony przez Rosyan na pamiątkę przeprawy przez Dunaj w r. 1828. Klasztor został przez Turków zniszczony. Rosyanie stracili jedno działo i jednego żołnierza.

Bukareszt 9 maja. Wczoraj po południu Turcy z Widynia i Rumuni z Kalafatu rozpoczęli dłuższy i silniejszy ogień, który dopiero ustał przy zmroku. Koszary i budynek celny w Kalafacie został zniszczony, cerkiew uszkodzona. Rumuni zapalili Widdyn. Turcy jeszcze dziś rano kilka razy strzelili, Rumuni jednak nie odpowiedzieli.

Ruszczuk 9 maja. Ministerstwo wojny wysyła z pośpiechem drogą Kustendża-Czernawoda do Medżidżie namioty i inne materyały, potrzebne do założenia obozu w tym miejscu. Wzdłuż tej całej linii rozpoczęto sypać szańce. Obiega pogłoska, że Abdul-Kerim basza i komendant Warny jen. Blum basza przybędą bronić południowej Dobruczy.

Galacz 10 maja. Dziś rano o godz. 5ej przeprawiło się 300 kozaków na czółnach z Braiły do Ghiacet, aby odbyć rekonensans. Zaledwie wylądowali, natrafili na większy oddział baszybozuków. Przyszło do zaciętej walki, która jeszcze trwa (godz. 11 m. 15 przed południem). Dział obie strony nie mają. Po obu stronach są już zabici i ranni. Dziś odpłynęły trzy małe rosyjskie łodzie k nonierskie od ujścia Prutu do Braiły.

Bukareszt 10 maja. Dziennik urzędowy ogłasza dekret książęcy, mocą którego Książę obejmuje naczelne dowództwo wojsk. Slaniceano mianowany szefem głównego sztabu, jenerał Lupu dowódzcą 1 korpusu w Krajowej, jenerał Radovici dowódzcą 2 korpusu w Bukareszcie i Dziurdżewie. Dekret zawiera jeszcze nominacye jeneralnego sztabu i dowódzcy dywizyi i brygady do II korpusów.

Ezerum 9 maja. Oddział rosyjski maszerując od granicy persko-tureckiej na Wan zatrzymał się niedaleko Bajasyd, napotkał tam bowiem trudności zwłaszcza co do zaopatrzenia się w żywność Pod Karakitta nie przyszło jeszcze do żadnej potyczki, wojska nieprzyjacielskie stoją o 20 mil naprzeciwko siebie. Z Karsu nie ma żadnych wiadomości.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 11 maja. W sprawie pielgrzymki do Rzymu otrzymujemy dziś następujące doniesienia. Do Komitetu lwowskiego zgłosiło się dotąd 86 księży, 64 włościan i wiele osób innych stanów, które wezmą udział w pielgrzymce. Przewodnictwo deputacyi galicyjskiej przyjął ks. Konst. Czartoryski, członek Izby panów. Ze Lwowa przybędą 23go b. m. pielgrzymi i nie zatrzymując się w Krakowie, połączą się na dworcu kolei z osobami jadącemi z Krakowa. Adres do Ojca św. podpisywany w całym kraju już oddany został do oprawy. Dotąd blankiety podpisane tworzą 4 tomy każdy po 800 arkuszy. Pielgrzymi wielkopolscy ze swoimi przewodnikami nazajutrz po Zielonych świątkach udają się do Rzymu, według *Kuryera Poznańskiego* wprost na Oderberg, według listu jaki otrzymujemy z Poznania mają wstąpić do Krakowa. Przyjęcie deputacyi polskiej, którą ma przedstawić Ojcu św. kardynał prymas Ledóchowski, naznaczone zostało na d. 6go czerwca.

— Wybory w Towarzystwie strzeleckiem wypadły jak następuje: prezesem p. Teodor Baranowski, wiceprezesem p. Ernest Stockmar, sekretarzem p. Maryan Dworski, skarbnikiem p. Józef Bielak, gospodarzem strzelnicy p. Adam Miłaszewski; do wydziału zaś weszli pp.: Adolf Poller, Józef Kiciński, Jerzy Goebel, Józef Trauczyński, Juliusz Grosse, Rudolf John, Tadeusz Tarasiewicz, Jan Gwiazdomorski i Ludwik Zieleniewski.

— We środę odbyło się posiedzenie Komisyi balneologicznej Tow. lek. krak., na którem prof. Dr Olszewski odczytał instrukcyę do czerpania i przesyłki wód do rozbioru chemicznego przeznaczonych. Następnie na wniosek mag. farm. B. Hoffa, po ożywionej dyskusyi, w której wzięli udział wszyscy niemal członkowie komisyi z powodu doniosłości sprawy, uchwalono wypracować instrukcyę do czerpania i napełniania wód lekarskich na sprzedaż rozsyłanych. Dr Blatteis odczytał rzecz o wpływie leczenia zdrojowo-kąpielnego w Krynicy na ustrój niewieści. W rozprawie nad tym przedmiotem prócz prelegenta zabierali głos: Dr Warszauer, Jordan, Lutostański, Zieleniewski, Domański i prof. Korczyński. Wreszcie Dr. Zieleniewski i wiceprezydent miasta Dr Weigel uzasadniali potrzebę udziału zdrojowisk krajowych w wystawie paryskiej, przyczem na wniosek Dra Lutostańskiego uchwalono, aby komisya balneologiczna wzięła inicyatywę w celu urządzenia w Paryżu zbiorowej wystawy wszystkich zdrojowisk monarchii austryacko-węgierskiej.

— Popis roczny uczniów miejskiej szkoły rzemieślniczej odbędzie się dnia 13go b. m., w niedzielę między godzinami 9½ do 12 przed południem w sali wykładowej Muzeum techniczno-przemysłowego w zabudowaniu OO. Franciszkanów, po odbytem przedtem nabożeństwie. W czasie popisu wystawione będą prace uczniów, t. j. rysunki i modele z gliny. Magistrat podał majstrom wiadomość o tym popisie i zaprosił ich na takowy. Należy się więc spodziewać, że się zbiorą licznie, aby się przekonać o postępie w naukach terminatorów, których do tej szkoły posyłają.

— Przyzwyczajeni jesteśmy do najdzikszych i najpospolitszych wybryków dzienników lwowskich, szczególniej w ich doniesieniach z Krakowa, ale takich smalonych dubów, jak o pewnym ślubie w zacnej i szanowej rodzinie tutejszej, odbytym w tych dniach, nie czytaliśmy dotąd nigdy i nigdzie. Głupota i kłamstwo podały sobie ręce, aby niegodziwym wymysłem rzucić obelgę na zacną rodzinę polską w stylu godnym owego Chafiou z „Rabagasa“.

— Wczoraj wieczór znaleziono na Grzegórzkach nad Wisłą zwłoki mężczyzny, mogącego mieć lat 45 do 50, włosów jasnych, z długą brodą, ubranego czarno w paletot, surdut itd. buty z cholewami, kapelusz czarny z szerokiem rądem. Miał przy sobie kilka reńskich, tabakierkę, dwie chustki kolorowe; przy nim leżała laska trzcinowa, flaszeczka próżna i kieliszek napełniony jakimś płynem, może trucizną. Na ciele jego nie dostrzeżono żadnych śladów obrażenia.

— Restaurator p. Seweryn Zagórski złożył w policyi metrykę, znalezioną d. 7 b. m. na imie Jana Kucharczyka i woreczek.

— Pomimo wysokiego muru strzelnicy po za celem na tyłach ogrodu strzeleckiego, kule przenoszą go niekiedy i narażają na niebezpieczeństwo służbę kolei żelaznych i rodziny zamieszkałe w domu kolei po za strzelnicą. Wczoraj też przed wieczorem dwóch urzędników kolei zgłaszało się z tego powodu na strzelnicę, domagając się zaniechania strzałów.

— Onegdaj przejechało przez Kraków pięć wagonów z Prus do Bukaresztu z obuwiem dla wojska rosyjskiego, a wczoraj 40 wagonów z sucharami dla wojska rosyjskiego w Rumunii.

— Na wystawie drobiu w Wiedniu uzyskał srebrny medal rządowy między innemi Dr Rasp z Krakowa.

— Koleje nasze zaczynają urządzać wycieczki na święta. I tak zarząd kolei galicyjsko-węgierskiej (Łupkowskiej) urządza na Zielone Święta wycieczkę z Przemyśla do stacyi węgierskiej Mezö-Laborcz i i napowrót z muzyką wojskową, zabawą tańcującą, ogniami sztucznemi, oświetleniem szczytów gór i tunelu Łupkowskiego. Pociąg wyjdzie z Przemyśla w w niedzielę przed godz. 8mą, stanie na obiad w Mezö-Laborcz o godz. 3¼ a rano o 7ej w poniedziałek stanie napowrót w Przemyślu. Oba te pociągi schodzą się z pociągami kolei galic. Karola Ludwika, tak iż można przesiadać się bezpośrednio z jednego pociągu na drugi, czy jadąc tam, czy napowrót

— W tych dniach zmarł w wagonie kolei żelaznej między Pragą i Kolinem jenerał major Gintowt Dziewałtowski. Przekonano się, że przyczyną śmierci była apopleksya, podczas poszukiwań sądowych znaleziono przy nim karty wizytowe *Generalmajor v. Gintowt*; było to właściwe nazwisko jenerała. Jen. Gintowt w r. 1866 pod Königgrätz ciężko ranny, tak że uważano go za umarłego. Ciało jen. Gintowt przywieziono do Pragi, gdzie odbył się pogrzeb z oddaniem honorów wojskowych, należnych zmarłemu. Jechał on do Krakowa na stałe mieszkanie.

— Dzienniki wiedeńskie piszą teraz, że mniemany jenerał Jeziorański, ktory w końcu marca był w Wiedniu sądownie pociągany, gdyż mieszkał w hotelu przez kilka tygodni i niemiał czem zapłacić, jest rodem z Liska w Galicyi i ścigany był za oszustwo przez sądy krakowskie pod imieniem Adama Bieleckiego. Na podstawie tego wykrycia ponownie będzie on sądzony. Dotychczas trzymany był bowiem w areszcie policyjnym dla zbadania tożsamości; albowiem wiedziano już, że się podszywał pod nazwiskiem dowódzcy powstania z r. 1863 i opowiadał, że mu Moskale skonfiskowali majątek, a żonę i dzieci zabili.

TEATR. W sobotę dnia 12go maja: Czwarty gościnny występ Józefa Rychtera: Komedya w 4 aktach, Wiliama Shakespeara: *Kupiec Wenecki*. Początek o godzinie wpół do 8ej.

Dnia 9go maja z małemi przerwami ciągły deszcz; termometr od 8·0 doszedł do 15·0 C. Dnia 10go trochę pogody, pod wieczór mały deszcz; termometr od 8·8 doszedł do 18·0 C. Barometr idzie w górę; rano o 6ej dnia 11go maja stan jego był 735·7 mill., termometru 11·0 C. Wiatr zachodni.

— W sobotę dnia 12go maja: Św. Nereusza i św. Pankracego.

Wiadomości bibliograficzne.

— Nr. 9ty *Dwutygodnika medycyny publicznej* zawiera: Janikowski: Uwagi o projekcie ustawy budown. dla miast i miasteczek; L. M. Jakubowski: szpital św. Ludwika w Krakowie (c. d.); Markiewicz: O śmiertelności ludności fabrycznej w kraju naszym; Kronika i rozmaitości; Statystyka lekarska; Piśmiennictwo: Ocena dwóch podręczników o pielęgnowaniu chorych; Sprawy Towarzystwa lekar. galic.; Medycyna sądowa; Nowsze prace o plemnikach; Drobiazgi sądowo-lekarskie; Nowe dzieła; Wiadomości osobowe.

— W drukarni *Czasu* wyszły *Pomniki dziejowe wieków średnich do objaśnienia rzeczy polskich służące.* Tom II zawiera: Kodeks listów z piętnastego stólecia od r. 1384 do r. 1492, wydany przez Dra Szujskiego i Dra Sokołowskiego. (Wydawnictwo Komisyi historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie Nr. 8.)

— Opuścił już prasę tom pierwszy *Dzieł Juliana Bartoszewicza*, które wydaje syn zmarłego autora. Tom ten zawiera *Historyę literatury polskiej* potocznym sposobem opowiedzianą, jestto wydanie drugie powiększone. Kraków 1877 r. w 8ce str. 400.

— Nr. 4ty *Przeglądu krytycznego* zawiera recenzye dzieł Jeskego, Prószyńskiego, Wierzbickiego, Szajnochy, Martensa, Karasowskiego, Hubego, Gumplowicza, Oczapowskiego, Czemeryńskiego, Kowalewskiego, Czyżewicza, Lubowskiego, Deotymy. W końcu dodano bibliografię polską i spis ważniejszych recenzyj.

TEATR. Wczorajsze przedstawienie składało się: z jednej sceny hr. Aleksandra Fredry p. t. *Świeczka zgasła* i z komedyi w trzech aktach Benedixa p. t. *Wujaszek całego świata*. W pierwszej wystąpili p. Hoffmanowa i p. Szymański, których gra, nie za wiele mówiąc, koncertowa, zamieniła tę jenialną fraszkę, jakeśmy to już za pierwszem jej pojawieniem się nadmienili, w prawdziwą perłę sceny naszej. W komedyi *Wujaszek całego świata*, która już niewiedzieć wiele razy była u nas powtarzaną a zawsze wabiła publiczność, wystąpił jako gość po raz trzeci z kolei p. Rychter w roli p. Szczęsnego, owego sympatycznego wujaszka. Jest to jedna z tych ról w której śmiało rzec można, że znakomity artysta nie znalazłby dziś godnego sobie współzawodnika. Owa dobroduszność bez granic, chęć zobowiązania każdego i bezwzględna gotowość do oddania żądanej przysługi, w grze p. Rychtera tak żywe i naturalne znajdują wytłomaczenie, że rzeczywistość do najwyższego doprawadzają objawu i zdaje się, chociaż takich wujaszków nie często spotykać można, że to ktoś dobrze znajomy, ktoś, którego się widywało i zapamiętało. Komedya osnuta na motywach dość zużytych, bo na zamianie listów, niemniej jednak zręcznie zastósowanem *qui pro quo*, ciągłemi kolizyami, humorem i tu i owdzie dowcipem miłe czyni na widzu wrażenie, a podniesiona taką grą jak p. Rychtera, potrafiła sobie zjednać stałe obywatelstwo na scenach, na których on w roli wujaszka występuje. Obsada ról od ostatniego na scenie naszej przedstawienia komedyi *Wujaszek całego świata* zmieniła się prawie całkowicie, dla tego wspomnieć wypada, że przyjemnie zdziwieni byliśmy grą panny Ficzkowskiej, pełną werwy i trafnego zrozumienia odcieni, która objąwszy rolę Józia po znakomitej w tym rodzaju specyalistce, wybornie się z niej wywiązała. Gra panny Marczello uzupełniała zaszczytnie dodatnią stronę przedstawienia, które w nabitej publicznością sali żywe budziło zajęcie, objawiające się częstym śmiechem i częstszemi jeszcze oklaskami.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wiadomości

z biura Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej

o targu zbożowym na Baranie i Kleparzu

dnia 10go i 11go maja.

W dniu wczorajszym, jako w święto uroczyste Wniebowstąpienia Pańskiego, nie było żadnego targu zbożowego na granicy Kongresówki.

Gdy we wtorek z powodu święta nie było targu, spodziewano się, iż dzisiejszy targ na Kleparzu będzie więcej ożywiony i znaczny obrót z sobą sprowadzi. Tymczasem ruch był bardzo słaby, z kupców pruskich zaledwo paru przybyło na targ. Cena pszenicy spadła o 50 centów, żyto i owies płacono cokolwiek wyżej, jęczmień i groch po cenach z przeszłego targu. — W ogóle ruch i obrót były bardzo słabe.

Płacono pszenicę żółtą za 100 kilogramów od 11·50 do 14·50 złr., czerwoną od 12·— do 15·30, białą od 12·25 do 15·50; żyto piękne polskie za 100 kilogra. od 10·75 do 11·40; żyto podolskie za 100 kilogr. od 10 25 do 11·—; jęczmień dla krup. za 100 kilogr. od 9·— do 9·62; na paszę za 100 kilogr. od 8·20 do 9·—; owies na paszę za 100 kilogram. od 8·40 do 8·90; owies do siewu od 9·— do 9·75; groch od 8·— do 10·—; fasolę od 9·— do 11·—; wykę od 6·— do 6·50 złr.

Oświęcim 9 maja.

Spęd wołów 1900 sztuk, płacono za parę od 170 do 380 złr. co czyni za 100 kilo 46 do 52 złr.; ceny spadły znacznie z powodu wielkiego napływu tak do Oświęcimia jak do Wiednia, gdzie było 4300 sztuk. Woły tylko kolorowe z powodu exportu i kursu złota podniosły się do 62 złr. za 100 kilo. 100 sztuk pozostało niesprzedanych.

Galicya robi wszystko na swoją własną szkodę: w chwili, gdzie widoki dają pewną nadzieję znacznego podniesienia się cen mięsa na targach, wysyła w jednym tygodniu na raz 1600 sztuk do Wiednia, a 1900 do Oświęcimia i przez to robi, że w jednym tygodniu na place Wiedeń i Oświęcim przybywa 6200 sztuk, tj. 2000 więcej niż potrzeba.

Od lat kilku podnosimy tę piekącą kwestyę tak w Towarzystwach rolniczych jak pismach publicznych, i broszurach bez skutku; straty zaś, jakie ziemianie nasi ponoszą, z całą konsekwencyą postępują.

Wiedeń 9 maja.

Na dzisiejszy targ dowieziono cieląt 4146, zabitych wieprzów 219, jagniąt 1447, żywych owiec 1560; żywej nierogacizny 551.

Cielęta płacono od 38 złr. do 56 złr., zabite wieprze od 48 do 60 złr., jagnięta za parę płacono od 5 do 12 złr.; żywe owce od 36 do 46 złr.; żywą nierogaciznę galicyjską od 36 do 44 złr.; węgierską od 46 do 51 złr. — za 100 kilo żywej wagi.

Wilhelm Amirowicz,
Caffé Stirbök.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Rzym 10 maja. *Diritto* pisze w artykule o polityce kościelnej rządu: Uchwała senatu, odrzucająca ustawę o nadużyciach duchowieństwa, jest wypowiedzeniem wojny całej polityce kościelnej ministerstwa. Większość Senatu nie tylko odrzuciła wniosek względem karania księży, którzy urzędu swego nadużywają, lecz oraz naraziła projekt wymiany posiadłości probostw i zakonów. Artykuł ten nadmienia, że partya klerykalna ustala się we Włoszech i że prawica Izb przeobraża się w sposób zgubny w partyę klerykalną. Projekt ustawy o nadużyciach władzy duchownej upadł; ale ministerstwu nie zbywa na argumentach, aby wywołać nową uchwałę parlamentu. Przedewszystkiem musimy kwestyę małżeństw cywilnych rozwiązać pod względem stosunków tych małżeńctw do duchowieństwa. Roforma seminaryów jest konieczną, a naglącą jest rzeczą przedłożyć zapowiedzianą w art. 18 ustawy o rękojmiach Papiestwa ustawę tyczącą się urządzenia dóbr kościelnych. *Diritto* kończąc mówi: Stronnictwo umiarkowane dało Kościołowi ustawę o rękojmiach Papiestwa; ale i państwo oczekuje ustawy o rękojmiach dla siebie, a ministeryum Depretisa przyniesie je. Jeśli dla dopięcia tego celu potrzeba będzie stoczyć długą i upartą walkę, ministeryum liczy na pomoc całej lepszej części narodu i na oklask całego świata cywilizowanego.

Madryt 9 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu kongresu oświadczył Silvella, iż stosunki Hiszpanii do Stolicy Apostolskiej nigdy nie były serdeczniejsze niż dzisiaj.

Petersburg 9 maja. *Wiestnik urzędowy* donosi: Cesarz przyjmował wczoraj w pałacu zimowym deputacyę gminy. Głowa gminy odczytał adres, na który Cesarz odpowiedział: „Dziękuję Wam za wyrażone uczucia; byłem pewny, że po mojej moskiewskiej mowie i po moim manifeście objawicie te tylko uczucia, które mi są przyjemnemi. Wiecie, że robiłem, co tylko mogłem, aby rzecz załatwić spokojnie i aby zapobiedz przelewowi drogiej krwi rosyjskiej i uszczerbkowi przemysłu. Ale podobało się Wszechmocnemu naznaczyć nam ścieżki dla osiągnięcia naszego celu. Budujmy więc na łasce bożej. Wasze uczucia tem więcej mię cieszą, iż widzę w nich nie słowa, ale czyny. Dary przez was złożone, będą ulgą dla nieuniknionych ofiar. Dziękuję Wam z całego serca i proszę Was, abyście podziękowanie moje oznajmili całej gminie miasta."

Petersburg 9go maja. *Agence russe* mówi o misyi księcia Reuss do Konstantynopola i zwraca uwagę na dobre wspomnienie, jakie tenże zostawił w Petersburgu. Zastępowanie przez księcia Reuss w Turcyi interesów poddanych rosyjskich uważanem jest w Petersburgu za nowy dowód przyjacielskich stosunków Niemiec do Rosyi.

Petersburg 9 maja. Mylnem jest twierdzenie dzienników austryackich, iż pragną tutaj udziału Serbii w wojnie i robią kroki w celu sprowadzenia tego udziału. Owszem, Rosya unika wciągnięcia Serbii. Wszystko, co mówiono o zastrzeżeniach austryackich jest błędnem. Stosunki Rosyi do Austryi są najlepsze. (Nie wiadomo, zkąd pochodzi powyższe oświadczenie, jest ono zapewne jednak półurzędowe. *Red.*)

Petersburg 9 maja. Hr. Szuwałow zaczyna swój urlop w poniedziałek i wyjeżdża z Londynu. *Agence russe* mniema, że sytuacya niezbyt jest narażoną ogłoszeniem neutralności Anglii. Wewnętrzny stan Turcyi utrudnia jej opór. Brak tam pieniędzy i żywności, co sprowadza demoralizacyę. Żołnierze tureccy, nawet wyżsi oficerowie, poddają się bez bitwy i mówią, że nie są płatni. — Telegram W. ks. Michała donosi o obsadzeniu sandżaku Chagisman. — Dwór cesarski przenosi się niebawem do Carskiego Sioła.

Londyn 9 maja. Ze strony kompetentnej zaprzeczają doniesieniu *Timesa*, jakoby wysłannik emira Kaszgaru ofiarował Sułtanowi wojsko przeciw Rosyi. *Morning Post* utrzymuje, że jenerał Simmons przeznaczony jest na dowódzcę wojsk mających być wysłanemi na Wschód, czemu ze stony urzędowej zaprzeczają. Obrady parlamentu nad kwestyą wschodnią mają być w piątek zamknięte.

Londyn 9 maja. Doniesienia prywatne z Washingtonu z dnia wczorajszego mówią, że poseł turecki przy rządzie amerykańskim poczynił zastrzeżenia przeciw pobytowi rosyjskich okrętów wojennych w porcie Nowojorskim.

Bukareszt 9 maja. Nie ma już mowy o usunięciu się ministra Kogolniczano. Rząd jest w zupełnej z sobą zgodzie. Opinia publiczna w kraju przemawia coraz więcej za udziałem w wojnie i powszechnie upragnionem obwołaniem niepodległości Rumunii.

Washington 8 maja. Sekretarz spraw skarbu ogłasza, że teraz już reszta pozostałych bonów po 5% na lat 20 z r. 1885 z kuponami za maj i listopad, ściągniętą będzie.

Dzienniki wiedeńskie zajmują się jeszcze środowem posiedzeniem Rady państwa, które mienią galicyjskiem, dla tego, że Izba zajmowała się dwoma projektami rządowemi, specyalnie Galicyi się tyczącemi. Niewątpliwie ten charakter wyłączny ustaw przeciw lichwie i przeciw pijaństwu raził tych centralistycznych reformatorów, którzy dla stosunków wszystkich krajów mają tylko jedną miarę. Odroczenie noweli przeciw lichwie przypisać należy w znacznej części temu wstrętowi do wyjątku dla jednej prowincyi. Natomiast rzeczą charakterystyczną, że w rozprawach nad obudwoma projektami z opozycyą występował tylko przedstawiciel tego żywiołu, który właśnie w Galicyi w dwóch tych kierunkach wyzyskuje społeczność; głos ten zaś p. Hönigsmanna znalazł poparcie przeważnie tylko u współwierców z innych prowincyj. Wypadek głosowania do komisyi regnikolarnej na tem samem odbytego posiedzeniu, zakończył się przegraną p. Giskry, dla którego nie było już miejsca, pomimo, że na liście klubów umieszczono go powyżej dwóch autonomicznych posłów, p. Grocholskiego i hr. Hohenwarta. Przeważyło w izbie uczucie słuszności nad duchem klubowym, i p. Giskra, który był popierany przez klub lewicy i klub postępowy, stwierdził znów przysłowie o siedzeniu na dwóch stołkach.

Deputacyę galicyjską obu obrządków, która ma się udać do Rzymu na jubileusz biskupi Ojca Sgo, wyprzedzili metropolita Sembratowicz i biskup przemyski X. Stupnicki, którzy po zjeździe katolickim w Wiedniu, wprost udali się do wiecznego miasta.

W Pradze pojawiła się broszura namawiająca Czechów do zaprzestania polityki abstencyjnej. Tym razem głos ten nie pochodzi od Czechów, lecz przeciwnie, bezimienny autor występuje ze stanowiska konserwatywnego i katolickiego. Przedstawia on bezskuteczność dotychczasowej opozycyi biernej, natomiast zaś przemawią za utworzeniem w Radzie państwa silnego centrum katolickiego, któreby mogli obok Tyrolczyków i Polaków wzmocnić Czesi. Pismo to przypisują kardynałowi Schwarzenbergowi arcybiskupowi praskiemu. Zwrot podobny dostojnika kościelnego, który tak znakomite zajmuje stanowisko wśród arystokracyi czeskiej, czyliżby miał być skutkiem narad episkopatu i zjazdu katolickiego w Wiedniu? Być może, bo broszura czeska spotyka się z polemiką *Vaterlandu* z czeskim *Politik*. Organ ten deklarantów czeskich, który w kwestyach religijnych odznaczał się zupełnym indyferentyzmem, w kwestyach politycznych używał nieraz katolicyzmu, obecnie zarzuca *Politik* arystokracyi czeskiej, że brała udział w zjeździe wiedeńskim, który jego zdaniem miał się zakończyć zupełnem *fiasco*, dla tego zapewne, że zjazd nieuznał abstencyi i deklaracyi czeskiej za dogmat obowiązujący wszystkich katolików w monarchii. *Vaterland*, który dawniej bywał także skłonnym do poddania sprawy Kościoła interesom stronnictwa i tylko tych uznawał za katolików, którzy podzielali program federacyjny, obecnie staje w obronie kongresu, dowodząc, że nie było jego celem rozwięzywać sporów konstytucyjnych, ale tylko zjednoczyć katolików różnych politycznych odcieni dla wspólnej obrony praw Kościoła i moralności chrześciańskiej.

Gabinet włoski Depretisa nie dał za wygraną, lecz zniósł wytrwale porażkę, jaka go spotkała w senacie przez odrzucenie ustawy zmodelowanej na wzór pruski o nadużyciach duchowieństwa, czyli właściwie o cenzurze rządowej nad kazalnicą i o prawie orzekania przez władze duchowne w rzeczach kościoła. Gabinet nie ustąpił wobec tej porażki, lecz zapowiada przez organ swój *Diritto* dalszą walkę na polu kościelnem; nawet oznajmia, jakich do tego użyje środków, a mianowicie, chce zmienić stosunek głosów w senacie czy przez nowe wybory, czy przez nominacye królewskie. Nadto, aby uczynić duchowieństwo więcej zawisłem, rząd nosi się z myślą zamiany gruntów probostw na rentę ze skarbu płatną. Rząd gotuje się do długiej i uporczywej walki, którą zakończyć pragnie tryumfem państwa nad kościołem.

Dzienniki lwowskie z właściwą sobie lekkomyślnością umieszczają od paru dni luźne uwagi o stanowisku Polaków w obec odgrywających się wypadków, bez żadnej doniosłości, lecz tem szkodliwsze, że mogłyby dać powód do mylnego mniemania, iż naród polski zamyśla opuścić w obec tych wypadków, w jakikolwiek sposób bierne stanowisko, jedynie dotąd odpowiadające jego interesom i położeniu.

Elukubracye te dzienników lwowskich bywają natychmiast telegrafowane przez znanych korespondentów do dzienników niemieckich i chwilowo mogą się przyczyniać do bałamucenia opinii publicznej o istotnym stanie umysłów w ziemiach polskich i być przedstawiane jako *corpus delicti* przez nieprzyjazne nam organa pruskie i inne podchwytujące chciwie zawsze, ale szczególniej dzisiaj, wszystko, co zdolnem jest skompromitować żywioł polski. Z całem przeświadczeniem prawdziwości naszego twierdzenia, utrzymujemy, że jak w wielu wypadkach, tak i w tym dziennikarstwo lwowskie nie przedstawia istotnego usposobienia, ani też przekonań ludności na całym obszarze ziem polskich, która uznaje konieczność dotąd spokojnego, acz nie obojętnego wyczekiwania dalszych wypadków i potrzebę nie opuszczania biernego stanowiska, będącego w tej chwili całą, ale nie małą jej siłą. Na szczęście, elukubracye dzienników lwowskich illustrowane są takiemi doniesieniami, iż najmniej obeznani z naszemi stosunkami mogą ocenić ich nicość i płytkość. Skoro okazało się, że nie polski, ale zagraniczny legion ma się w Turcyi formować, dzienniki owe nie uznając się pobitemi, puszczają dziś w świat wiadomość, że jakiś polski komitet w Stambule, na czele którego stoi jakiś handlarz koni, wzywa do formacyi czterdziesto-tysięcznej armii polskiej, dla której Porta przeznacza czterdzieści tysięcy karabinów i sto armat. Wolimy to od owego w łonie matki zmarłego legionu; bo armia czterdziesto-tysięczna, to już przecież coś imponującego; a ten handlarz koni na czele tej armii, opatrzonej przez Turków w czterdzieści tysięcy karabinów i sto armat, ambasador raperswilski i odezwy dzienników lwowskich, stanowią całość doskonałą, która zbyt jest płaską krotochwilą, aby nie przestała być niebezpieczną.

Odbieramy z jednego z portów austryackich na Adryatyku wiadomość, iż w marynarce zapanował ruch wielki i wszystko w najdrobniejszych szczegółach przygotowanem jest do jakiegoś działania. Do jakiego? Z tego dotąd sprawy sobie zdać nie mogą w kołach marynarki austryackiej i dwie przypuszczają ewentualności: że flota przeznaczoną być może do działania z angielską przeciw Rosyi i Włochom, lub też przeciw Turcyi. Rozumowanie to charakteryzuje poniekąd polityczne położenie i politykę okupacyi, podwójnego a w każdym razie wątpliwego znaczenia. Wiadomości dzisiejsze zaprzeczają stanowczo tym, które w ostatnich dniach zmierzały do przedstawienia położenia rzeczy w Serbii jako groźnego i mogącego wywołać okupacyę tego księstwa przez Austryę. Serbia ponowne uczyniła zapewnienia Austryi o chęci zachowania neutralności, usposobienie w Belgradzie nie jest wcale tak wojowniczem, jak to przedstawiał *Fremdenblatt*, a ze strony Rosyi także dano zapewnienie, że gabinet petersburgski przez wzgląd na Austryę pragnie, aby Serbia pozostała neutralną. A zatem aż do dalszych zmian z tej strony uspokoiło się znowu. Tymczasem polityka okupacyi Bośni i Hercegowiny w duchu rosyjskim, znalazła także sposób stwierdzenia się demonstracyjnie z powodu wojskowej podróży Arcyksięcia Albrechta. Podróż ta coraz wyraźniej i otwarciej manifestuje się jako przeciwstawienie turkofilskich demonstracyj madiarskich, a rzecz godna uwagi, że i tu studenci odegrali rolę; uczniowie bowiem zagrzebskiego uniwersytetu w wilię przyjazdu Arcyksięcia wydali manifest słowiański, proszący cesarza Franciszka Józefa aby przyłączył do monarchii Bośnię i Hercegowinę. A zatem studencka polityka turecka Węgrów, wywołała kontr-politykę studencką w Zagrzebiu. Arcyksiąże w przemówieniach swoich do władz administracyjnych i autonomicznych kładzie główny nacisk na uczucia lojalne ludności.

Połączenie się wojsk rumuńskich z rosyjskiemi w działaniu przeciw Porcie, ogłoszenie jednoczesne niepodległości Rumunii a nawet podniesienie jej do stopnia królestwa, oczekiwane są lada chwila. Przecież miały powstać w tych dniach w łonie samego rządu różnice zapatrywania się na te postanowienia, i ztąd zaszła zwłoka. Minister Kogolniczano stanął podobno w opozycyj z p. Bratiano i księciem Karolem i sprzeciwiał się tak radykalnemu i nagłemu postępowaniu; zdaje się przecież, że ta opozycya była tylko pozorną, aby przygotować lepiej opinię publiczną w księstwach i że obecnie p. Kogolniczano odstąpił od niej a jedynie postanowiono czekać na odpowiedź mocarstw na ostatnie odezwanie się do nich rządu rumuńskiego, aby przedsięwziąść powyższe stanowcze kroki.

Ostatnia słynna nota lorda Derby, którą na wstępie omawiamy, jest jeszcze wciąż przedmiotem uwag i ogólnego zajęcia. Z dniem jednak każdym słabnie pierwsze wrażenie, które wywołała. Ze strony rosyjskiej zbywają ją złośliwem twierdzeniem, iż niepodobna dzisiaj wdawać się w historyczne rozprawy, wobec zaszłych faktów; i że dla tego pozostanie ona bez odpowiedzi. Coraz więcej też utrwala się mniemanie, że dokument ten ma tylko teorytyczne znaczenie, a że lord Derby chciał nim zamknąć pokaźnie błękitną księgę, lecz że nie jest wstępem do działania przeciw Rosyi, ale raczej przygotowaniem gruntu do działania na Wschodzie na rzecz Anglii, to jest do okupacyi. — Obok noty angielskiej ogólną na siebie zwraca uwagę wyjazd do Stambułu posłów niemieckiego i austryackiego. Przybycie ich do stolicy Turcyi, nie ma wcale zmienić stosunku Niemiec i Austryi do Porty, lecz ma głównie na celu strzeżenie interesów tych mocarstw na Wschodzie. Z Berlina dają do zrozumienia że ks. Ruess może się stać punktem środkowym wszelkich układów i kombinacyj wywołanych wypadkami wojennemi. Hr. Zichy ma, jak twierdzą, oswoić Portę z myślą okupacyi austryackiej: to ostatnie przypuszczenie, acz zgodne z obecnem położeniem rzeczy w Wiedniu, wymaga przecież jeszcze potwierdzenia.

Dziennik berliński *Post*, który nieraz już jakieś programowe a zawsze wojownicze puszczał pomysły, usiłuje w artykule p. n.: „Austrya i wojna wschodnia" dowieść, że Austrya powinna nie tylko wdać się w wojnę wschodnią, ale nadto stanowczą odegrać w niej rolę, jaka jej z natury rzeczy należy. Słowem, zdaniem pomienionego dziennika, Austrya powinna stać się panem półwyspu Bałkańskiego od morza Adryatyckiego do Czarnego, a Konstantynopol wraz z Tesalią i Epirem powinien się dostać Grecyi. Natomiast Rosya powinna poprzestać na otwarciu wolnej drogi przez Bosfor i Dardanele. Obiecuje też *Post* pomoc Niemiec a nawet całej Europy do spełnienia tego dzieła. Sądzimy, że Austrya poprzestałaby już na pomocy samych Niemiec, lecz bardziej stanowczej, niż obietnica *Postu*, który lubo używany był już nieraz przez sfery rządowe w Berlinie do puszczania w świat różnych projektów politycznych i militarnych, nie daje jednak żadnej rękojmi, iż artykuły jego są programem polityki pruskiej. Może byłoby Prusom na rękę, aby Austrya wdała się w wojnę z Rosyą, a nawet, żeby całą działalność swoją przerzuciła na Wschód, oddając im żywioł niemiecki na wyłączną własność; ale na taką metamorfozę słowiańską nie odważyłby się nikt wobec wiernokonstytucyjnych w Wiedniu a Madiarów w Peszcie.

Podróż cesarza Aleksandra z Kiszeniewa przez Moskwę do Petersburga, gdzie tryumfalnie wjeżdżał, miała widocznie na celu przebudzenie ducha wojowniczego i wywołanie entuzyazmu dla odgrywających się wypadków. Wszystkie jednak te manifestacye zdradzają pewien chłód, który potwierdza dawne nasze doniesienia o braku zapału w Rosyi, o którym zgodnie świadczą nawet przychylne rządowi rosyjskiemu korespondencye z Petersburga i innych miejscowości.

Według telegramu do dzienników warszawskich, pięć okrętów wojennych tureckich krąży około Odessy, i dla tego wywieszono tam sygnały alarmujące.

W Grecyi wzrasta z każdym dniem wzburzenie umysłów i agitacya za udziałem w wojnie przeciw Turcyi.

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu."

Wiedeń 11 maja. Izba deputowanych uchwaliła ustawę w celu wstrzymania pijaństwa, w trzeciem czytaniu. Na interpelacyę Kowalskiego z powodu rozporządzenia Rady szkolnej okręgowej w Samborze, która Radom szkolnym miejscowym poleciła używanie języka polskiego jako urzędowego, odpowiedział Minister oswiaty, iż wprawdzie rozporządzenie Rady szkolnej okręgowej jest zgodne z przepisami, wszelako przepis §. 19go sprzeciwia się ustawie zasadniczej państwa; dla tego potrzebne rozporządzenia dla zaradzenia złemu już wydane zostały.

Londyn 11 maja. W Izbie niższéj oznajmił sekretarz stanu Bourke, że rząd nie przedsiębrał żadnych kroków, aby wysłać flotę na Dunaj. Krok taki mógłby być źle tłómaczony i pociągnąć za sobą groźne następstwa. Rząd robił ponowne starania u Porty, aby uzyskać przedłużenie terminu dla wpłynięcia i wypłynięcia okrętów z portów blokowanych.

Londyn 11 maja. Bióro Reutera donosi z Malty: Książę Edymburski udał się na okręcie pancernym „Sułtan" do Krety, poczem popłynie na kanał Sueski.

Petersburg 10 maja. *Goniec urzędowy* ogłasza następujący telegram W. ks. Michała z 9go maja: Dnia 6 maja przy równoczesnym ruchu oddziałów skrzydłowych, zajęły bez walki pułk hr. Grabbe z Kulp, sześć sotni kozaków, pułk niżnonowgorodzki jen. Lorys-Melikowa z Wisenkewa miasto Kagysman. W mieście tem jak i należącym do niego sandżaku zaprowadzono naszą administracyę. Mieszkańcy wydali proch. Starsi sąsiednich wiosek przybyli dla ogłoszenia kapitulacyi. W powrocie oddział jenerała Lorys-Melikowa musiał wykonać rekonesanse pod Tichnis i Berna i wrócił przez Chadżi-Chalil. Wysłano tam pułk szwerski dragonów.

Petersburg 11 maja. *Inwalid rosyjski* pisze: Na wczorajszym przeglądzie wojsk na polu Marsowem znajdowały się wszystkie wojska stojące w Petersburgu i okolicy. Wielkie tłumy widzów zebrały się: tak wojsko jak widzowie powitali Ceasarza głośnemi okrzykami. Cesarz dziękował za dobry stan wojska.— Nota urzędowa donosi: Telegram naczelnego wodza z Kiszeniewa potwierdza wiadomość o bombardowaniu klasztoru Teraponie przez Turków.

Tyflis 9 maja. Wczoraj jenerał Szeremetiew rekognoskował z pułkiem dragonów Twerszewskich i trzema sotniami kozaków północno-zachodnią stronę Karsu, przez Ainal, Topadżik i Czachmur. W powrocie przyszło do starcia z kawaleryą nieprzyjacielską wysłaną z Karsu i trzema batalionami, które miały zająć tył naszéj jeździe. Szwadron dragonów i dwie sotnie kozaków wyparły kawaleryę nieprzyjacielską za wzgórza Bezdikczai, napotkały jednak później podczas dalszego ruchu ukryte baterye tureckie i cztery bataliony. Ze strony rosyjskiéj ogień bateryj zranił jednego dragona i zabił dwa konie; ogień karabinowy dwóch oficerów, siedmiu żołnierzy i jednego konia kozackiego. Sądząc po liczbie poległych ludzi i koni, straty nieprzyjaciela były bardzo znaczne. Jen. Szeremetiew przekonał się, że dragoni i kozacy wybornie utrzymywali ogień. Przy tem rekonesansie pięciu nieregularnych jeźdźców rosyjskich napadło na pocztę turecką i wzięło eskortujących ją 5 żołnierzy tureckich do niewoli.

Newy Jork 11 maja. Dzienniki donoszą ze San Francisco, że okręty wojenne rosyjskie w Ameryce odebrały rozkaz trzymania się w pogotowiu dla bezzwłocznego odjazdu do Europy.

Kursa. Wiedeń 11go maja godz. 2 m. 30 po poł. Renta papierowa 58 05. — Renta srebrna 64·—. — Losy z r. 1860 106·80.— Akcye Banku Narod. 767·—. Akcye kredytowe 130·10. — Londyn 129·20. — Srebro 115·10. — Napoleony 10·33— Lombardy 75·— — Losy z r. 1864 129·— — Akcye kolei Karola Ludwika 199·25—Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 102·50 — Akcye kolei węg. północ. wschod. 88·— — Akcye kolei węg. wschod. —·— Anglo Bank 65·75 — Obligacye indemn. galicyjskie 83·50 — Losy premiowe węgierskie 72·25. — Akcye kolei Koszycko-Bogum. 81·— — Akcye kolei półn. zach. austr. 107·—. — Listy zastaw. hipoteczn. 86·— — Obligi pierwszeństwa kolei państw. —·— Marki 63·52½ — Ruble 142.—

Usposobienie giełdy: mdłe.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

Kongregacyi kupieckiej.

Kraków, 11 Maja.

	płacą	żądają
Rubel papier. rosyjski . . . (za 1 sztukę)	1 41¼	1 43¼
Rubel srebrny obrączkowy „ 1 „	1 80	1 95
Mark niemiecki „ 1 „	0 62¾	0 64¼
Dukat holenderski ważny „ 1 „	6 06	6 19
Dukat austryacki „ „ 1 „	6 06	6 19
Napoleondor „ „ 1 „	10 30	10 45
Półimperyał „ „ 1 „	— —	— —
20-markówka niem. ważna „ 1 „	0 —	0 —
Srebro austryackie (za 1 złr.)	112 50	114 50
Kupony austr. srebr. płatne (za 100 zł.)	111 —	113 —
Listy zastawne i obligi:		
5% Pożyczka krajowa galicyjska	— —	92 ..
Obligacye indemnizacyjne galic.	82 50	84 75
4% listy zast. Tow. kredyt. ziem. } we Lwowie (za 100 zł. wa.)	74 25	77 —
5% listy zast. Tow. kredyt. ziem.	81 25	83 25
6% listy hipoteczne banku hipot.	84 25	86 25
6% listy dłużne galic. zakł. włoś.	86 —	89 —
5½ listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot. za 36 lat, srebrem za 100 zł. w. a.	93 —	— —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot. za 36 lat, banknotami za 100 zł. w. a.	84 —	87 50
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwr. za 18 lat banknotami za 100 zł. w. a.	85 —	88 50
7% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwr. za 20 lat, banknotami za 100 zł. w. a.	85 —	87 —
Prioritety banku gal. d. h. i p. w Krak. (za 100%)	65 —	85 —
4% listy zastawne król. Pol. ser. I (za 100 r.)	— —	97 —
4% listy zastawne król. Pol. ser. II (za 100 r.)	— —	97 —
5% listy zastawne król. Polskiego (za 100 r.)	91 25	93 25
4% listy likwidac. król. Polskiego (za 100 r.)	78 —	81 —
Akcye kolejowe i bankowe:		
Akcye kolei Karola Ludwika po złr. 200	198 —	202 —
„ Lwowsko-Czerniow. „ „ 200	102 —	105 —
hipot. we Lwowie wpł. 200 zł. „ „ 200	— —	116 —
Akcye banku gal. dla h. i przem. w Krak. 200 złr.	— —	— —

Oprócz bież. kuponu, obliczającego się każdego w miarę terminu płac.

(rub. i kop.) (rub. i kop.)

	płacą	żądają
Losy krajowe.		
Losy miasta Krakowa	14 —	15 50
Losy m. Stanisławowa	16 50	20 —
Wiedeń 9 Maja.		
5% zjedn. dług państ. bank.	57 75	57 90
5 „ „ „ „ srebr.	63 90	64 10
„ Oblig. ind. niż. Austr.	103 —	— —
„ „ „ czeskie	103 —	— —
„ „ „ węgierskie	72 —	72 75
„ „ „ galicyjskie	84 —	84 50
„ „ „ bukowińsk.	79 —	81 —
„ „ „ siedmiogr.	68 75	69 50
5% węgierska pożyczka kol. (po 300 frank.) 120 złr.	94 —	94 50
Listy zastawne.		
5% Banku narod. listy	95 55	95 70
4 „ galicyjskie	— —	— —
5 „ „	81 —	82 —
6 „ galic. zakł. kred. włośc.	81 —	82 —
6 „ Zakł. kr. z. w Krak. w l. 18	86 —	88 —
7 „ „ „ „ „ „ 20	96 —	96 50
6 „ „ „ „ „ „ 36	85 —	87 —
5½ sr. „ „ „ „ 36	94 —	— —
5% węgierskie listy	— —	— —
5 „ zakł. kredyt. austr.	106 —	106 50
5 „ zakładu kr. ziem. aust. spłacal. w 33 latach	87 —	87 50
5 „ Domen. państ. 120 złr.	138 50	139 50
6 „ Banku gal. hipot.	84 75	85 25
Pożyczki loteryjne.		
Losy pożycz. z roku 1839	288 —	290 —
„ „ „ 1854	102 50	103 —
„ „ „ 1860	106 75	107 25
⅕ losów pożyczki austr. państw. z r. 1860	116 75	117 25
Losy pożyczki z r. 1864	128 25	128 75
„ prem. pożyczki węg.	72 25	72 50

	płacą	żądają
Losy Comorente	20 —	21 —
„ kredytowe	153 50	154 —
„ żeglugi parowej na Dunaju	93 50	94 50
„ księcia Salm	36 50	37 50
„ „ Palffy	26 —	27 —
„ „ Klary	— —	31 50
„ hr. St. Genois	23 50	24 50
„ miasta Budy	28 —	30 —
„ Windischgraetz	23 —	23 50
„ hr. Waldstein	21 —	22 —
„ hr. Keglevich	11 50	12 50
„ Rudolfa	13 —	13 50
„ tureckie 400-frank.	11 75	12 25
Akcye bankowe i przem.		
Banku narod. austryac.	767 —	769 —
Zakładu kredytowego	135 90	136 10
Żeglugi parow. na Dunaju	302 —	304 —
Kolei północ. Ferdynanda	1845	1850
„ rządowej fr. a.	221 —	222 —
„ zachod. c. Elżbiety	131 —	131 50
„ Południowej	76 —	76 50
„ Galicyjskiej	199 25	199 75
„ Czerniowieckiej	102 50	103 50
„ Albrechta	— —	— —
„ węg. północ.-wschod.	88 —	89 —
„ ks. Rudolfa 200 zł. sr.	103 50	104 —
„ Alföldsko-Fiumańsk.	91 50	93 50
„ Koszycko-Bogumił.	80 75	81 25
„ Siedmiogrodzkiej	76 —	77 —
„ Cisańskiej	152 —	153 —
„ wschodnio-węgierskiej	— —	— —
„ austryack. półn.-zach.	107 50	108 —
„ Franciszka Józefa	113 —	113 50
Banku anglo-austryackiego	65 50	65 75
Zakładu kredytowego węg.	114 —	114 50
Banku franko-austryackiego	10 —	— —
„ franko-węgierskiego	— —	— —

	płacą	żądają
Banku galicyj. dla handlu i przem. w Krakowie	— —	— —
„ krajowego galicyjsk. we Lwowie	— —	— —
„ wiedeńskiego dla obrotu płodów	— —	— —
„ galic. hipotecznego	— —	— —
„ dla obrotu ogólnego	73 —	74 —
Obligi pierwszeństwa.		
Kolei Dniestrzańskiej	— —	— —
„ Koszycko-Bogumińsk.	64 50	65 50
„ państwowej 500 fr.	155 —	157 —
Emisya z r. 1867	143 50	145 —
„ południowej 500 fr.	112 50	118 —
Bony 1875-1876 6%	— —	— —
„ pół. c. Ferd. 100 złr. m. k.	101 75	102 25
„ „ „ 100 złr. w. a.	96 50	97 50
„ „ „ w srebr. 5%	106 50	107 —
„ połudn. półn. niem. 5% za 100 złr. w. a.	82 —	84 —
5% w srebrze	— —	— —
„ gal. Kar. Lud. 300 z. wa. w srebr. 5% za 100 złr.	101 25	101 75
Emisya II.	98 75	99 —
„ Lwowsko-Czerniow. po 300 złr. (w sr. 5% za 100)	74 —	74 50
Emissya z r. 1867	71 —	72 —
„ Siedmiogr. 200 złr. w. a.	57 —	57 25
„ ks. Rudolfa 300 złr. w. a. w srebr. 5% za 100 złr.	72 50	73 50
Austr. Lloyd 100 złr. m. k.	— —	— —
Towarz. pragskie przem. żel. po 300 złr.	86 —	88 —
Waluty.		
Cesarskie korony	6 10	6 12
„ dukat na wagę	6 10	6 12

	płacą	żądają
Napoleondory	10 36	10 37
Suweryny angielskie	12 95	13 —
Imperyały rosyjskie	— —	— —
Srebro	113 30	112 50
Srebro, kupony	— —	— —
Bank. pań. Niemiec. na 100 m.	63 65	63 75
Rubel pap.	1 41	1 41^{50}
Lwów 8 maja.		
Dukat holenderski	5 98	6 12
„ cesarski	6 04	6 18
Półimperyał rosyjski	10 50	10 80
Rubel srebrny rosyjski	1 70	1 80
„ papierowy	1 40	1 42½
Marki 100	63 25	64 25
Listy zast. T. kr. z. gal. 5%	81 40	82 75
„ „ „ „ „ 4„	75 50	77 —
„ „ Banku hipotecz.	85 50	87 25
Obligi indem bez kupon.	82 50	84 25
Akcye kolei gal. K. L. b. k.	197 50	200 50
„ „ Lwow.-Czern.	— —	105 —
„ banku hipot. gal.	212 50	216 —

Warszawa 9 maja.

	rub. kop.	rub. kop.
Listy zastawn. 1ej seryi	95 —	— —
„ „ 2ej seryi	95 —	— —
kupon	152$^{2}/_{9}$	— —
„ „ nowe	92 05	92 85
kupon	190$^{3}/_{10}$	— —
„ likwidacyjne	80 60	80 90
kupon	175$^{3}/_{9}$	— —
Kolej warszawsko-wiedeń.	— —	— —
„ „ bydgoska	— —	— —
Rosyj. pożyczka prem. 1864 r.	— —	— —
„ „ „ 1866 r.	— —	— —

Pierwsza węgiersko-galicyjska koléj żelazna. C. k. koléj państwowa Tarnowsko-Leluchowska.

ROZKŁAD JAZDY

c. k. kolei państwowéj Tarnowsko-Leluchowskiéj

ważny począwszy od dnia 15go Maja 1877 r.

Połączenia w kierunku do

Tarnowa

		codziennie godz. min.	Co Wtoreki Piątek godz. min.
Z **Wiednia** . .	odchodzi	8·30 wieczór	10·45 prz. poł.
„ Warszawy . . .	„	8·15 „	7·— rano
„ Granicy . . .	„	7·03 rano	2·50 popoł.
„ Krakowa . . .	„	10·48 prz. poł.	**9·20** wieczór
Do **Tarnowa**	przychodzi	12·54 w poł.	**10·06** w nocy

		codziennie
Z Podwołoczysk	odchodzi	**8·45** w nocy
„ Brodów . . .	„	**10·13** w nocy
„ Lwowa . . .	„	**4·40** w nocy
„ Przemyśla . .	„	7·28 rano
Do **Tarnowa**	przychodzi	12·20 w poł.

Orłowa

		Co Wtoreki Piątek godz. min.	godz. min.
Z Budzina-Pesztu .	odchodzi	7·20 rano	Co Niedzielę i Poniedziałek **8·45** wieczór
„ Miszkolca	„	1·51 popoł.	Co Poniedziałeki Czwartek 6·45 rano
„ Koszyc	„	6·— wieczór	„ 1·— popoł.
Do Abosza . .	przychodzi	**6·48** „	Pociąg 1/5 z Bogumina
Z Preszowa . . .	odchodzi	**9·—** „	„ 3·— popoł.
Do **Orłowa** .	przychodzi	Co Środę i Sobotę **12·34** w nocy	„ **6·18** „

Pociągi na kolei z Tarnowa do Orłowa

Kilometr	Stacya	I., II., III. kl. Pociąg mięszany Nr. 3. codziennie godz. min.	I., II., III. kl. Pociąg mięszany Nr. 1. dwa razy tygodniowo a m. godz. min.
—	**Tarnów** (Restaur.) odch.	1·39 popoł.	Co Wtorek i Piątek **11·51** w nocy
10·6	Łowczówek-Pleśna . „	2·07 „	Co Środę i Sobotę **12·19** „
20·9	Tuchów . . . . . . „	2·36 „	**12·50** „
31·8	Gromnik . . . . . . „	3·11 „	„ **1·27** „
36·3	Bogoniowice-Ciężkowice	3·28 „	„ **1·46** „
47·4	Bobowa . . . . . . „	4·03 „	„ **2·21** „
61·1	Grybów . . . . . . „	5·02 „	„ **3·20** „
71·8	Ptaszkowa . . . . , „	5·44 „	„ **4·02** rano
80·7	Kamionka . . . . . „	6·18 wieczór	„ **4·36** „
88·2	**Nowy Sącz** (Rest.) prz.	6·39 „	„ **4·57** „
	odch.	6·59 „	„ **5·42** „
95·4	Stary Sącz (Zakład kąpielowy Szczawnica) „	7·27 „	„ 6·12 „
104·8	Rytro . . . . „	7·58 „	„ 5·44 „
113·3	Piwniczna. . . . . . „	8·31 „	„ 7·17 „
126·1	Żegiestów (Zakład kąpielowy Żegiestów) „	9·11 „	„ 7·57 prz. poł.
138·8	Muszyna-Krynica (Zakład kąpielowy Krynica)	9·50 „	„ 8·36 „
151·4	**Orłow** (Restaur.) przych.	10·25 „	„ 9·11 „

Kilometr	Stacya	I., II., III. kl. Pociąg mięszany Nr. 4. codziennie godz. min.	I., II., III. kl. Pociąg mięszany Nr. 2. dwa razy tygodniowo a m. godz. min.
—	**Orłów** (Rest.) odchodzi	3·40 rano	Co Poniedz. i Czwartek **7·54** wieczór
12·6	Muszyna-Krynica (Zakład kąpielowy Krynica)	4·15 „	„ **8·30** „
25·3	Żegiestów (Zakład kąpielowy Żegiestów) „	4·49 „	„ **9·07** „
38·1	Piwniczna . . . . „	5·24 „	„ **9·42** „
46·7	Rytro . . . . . . „	5·47 „	„ **10·06** „
56·0	Stary-Sącz (Zakład kąpielowy Szczawnica) „	6·19 „	„ **10·39** „
63·2	**Nowy Sącz** (Rest.) prz.	6·38 „	„ **10·58** „
	odch.	6·58 „	„ **11·43** „
70·8	Kamionka . . . . . „	7·26 „	Co Wtorek i Piątek **12·12** w nocy
79·6	Ptaszkowa . . . . . „	8·02 prz. poł.	**12·49** „
90·4	Grybów . . . . . . „	8·56 „	„ **1·43** „
104·0	Bobowa , ... „	8·37 „	„ **2·26** „
115·2	Bogoniowice-Ciężkowice	10·08 „	„ **2·59** „
119·6	Gromnik . . . . . . „	10·24 „	„ **3·20** „
130·5	Tuchów . . . . . . „	10·53 „	„ **3·51** „
140·8	Łowczówek-Pleśna . „	11·20 „	„ **4·18** „
151·4	**Tarnów** (Rest.) przych.	11·44 „	„ **4·42** „

Połączenia w kierunku z

Orłowa

		codziennie godz. min.	godz. min.
Z **Orłowa** . .	odchodzi	**3·40** rano	Co Środę i Sobotę 9·30 prz. poł.
Do Preszowa . .	przychodzi	7·02 „	„ 12·33 w poł.
„ Abosza . . .	„	8·26 prz. poł.	„ pociąg Nr. 6/11 do Bogumina
„ Koszyc . . .	„	9·10 „	„ 2·18 popoł.
„ Miszkolca . .	„	12·51 w poł.	„ **9·15** wieczór
„ Budzina-Pesztu	„	**7·—** wieczór	Co Czwartek i Niedz. 6·30 rano

Tarnowa

		codziennie godz. min.
Z **Tarnowa** .	odchodzi	1·07 popoł.
Do Przemyśla .	przychodzi	**6·14** wieczór
„ Lwowa . .	„	**9·25** „
„ Brodów . .	„	**3·45** rano
„ Podwołoczysk	„	**5·20** „

		codziennie	godz. min.
Z **Tarnowa** .	odchodzi	12·29 popoł	Co Wtorek i Piątek **5·27** rano
Do Krakowa . .	przychodzi	2·38 „	„ **7·13** „
„ Granicy . .	„	**9·38** wieczór	„ **11·21** prz. poł.
„ Warszawy .	„	9·15 przedpoł.	„ **8·50** wieczór
„ **Wiednia**	„	**5·10** rano	„ **4·53** popoł.

Podane godziny na kolei z Tarnowa do Orłowa stosują się do zégaru peszteńskiego.

„ „ połączeń stosują się do obecnie ważnych rozkładów jazdy dotyczących kolei; poleca się jednak porównanie pór połączeń z odpowiedniemi rozkładami jazdy kolei sąsiednich.

Wiedeń w Kwietniu 1877. r.

Od Dyrekcyi

Pierwszéj węgiersko-galicyjskiéj kolei żelaznéj jako prowadzącéj ruch na c. k. kolei państwowéj Tarnowsko-Leluchowskiéj.

Przedruk nie będzie płacony.

Konkurs.

Magistrat król. salin. miasta Bochni rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **rewizora policyi** miasta z roczną płacą 500 złr. w. a.

Posada ta udzieloną zostanie prowizorycznie, po upływie roku służby atoli nastąpi stabilizowanie nominowanego w razie uznania go za zdolnego do piastowania tej posady.

Panowie kandydaci zechcą swe prośby, wierzytelnemi dokumentami zaopatrzone — przedłożyć najdalej **do dnia 31go maja r. b.** Magistratowi w Bochni. (1087-3-3)

Bochnia d. 18 kwietnia 1877 r.

Burmistrz: *J. Turek.*

FORTEPIAN

wiedeński, używany, zupełnie dobry, **jest do sprzedania** za przystępną cenę. Bliższa wiadomość przy placu Maryackim pod Nr. 463 na pierwszem piętrze u stroiciela. (1181-3 3)

Dra Pattisona

Wata gośćcowa

wylecza natychmiast i koi szybko

gościec i reumatyzmy

wszelkiego rodzaju, jakoto: cierpienia twarzy, piersi, szyi i zębów, gościec głowy, ręki i kolana, szarpanie w stawach, bóle grzbietu i bioder.

W paczkach po 70 c., w półpaczkach po 40 c. do nabycia u *E. Stockmara*, aptekarza w Krakowie. (161-16-16)

NEWRALGIE.

Wszelkie cierpienie nerwowe w jednéj chwili ustępują po użyciu Pigułek antinewralgijnych Dra *Cronier*. Skład w Paryżu w aptece p. Levasseur, rue de la Monnaie, 23, — w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego pod Koroną i w aptece W. Redyka pod Barankiem na m. Rynku—w Brodach u p. M. Kullaka, — we Lwowie w aptece p. Piotra Mikolascha, — w Warszawie w Składzie materyałów aptecznych p. Spiessa, — w Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego. (57-18

Prawdziwe

Pigułki Morisona.

P. ARTHAUD MOULIN.

Najlepsze ze środków czyszczących i przeczyszczających krew we wszelkich słabościach złego przymiotu, nadto w zołzach, liszajach, wyrzutach skórnych i zepsuciu krwi. (62 10

Skład główny w Paryżu u p. Arthaud Moulin aptekarza, 30, ulica Louis le Grand, — w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego pod Koroną w Rynku głównym i w aptece W. Redyka, — w Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego

---

Józefa Pixa

skład fabryczny ogniotrwałych i pewnych od włamania

KASS

najnowszéj doskonałéj konstrukcyi

Mr. POLLITZER,

w Wiedniu, Himmelpfortgasse 6

Cenniki na żądanie. (742-6-24)

Franzensbad

pod Eger w Czechach.

Rozpoczęcie pory d. 1go maja.

Szczawiki żelaziste, zawierające sól glauberską bardzo dobre połączenie wzmacniającego **żelaza** z łatwo rozpuszczającemi się **solami. — Kąpiele żelaziste pieniące, muł saliniczny żelazisto-mineralny** szczególniejszego skutku leczenia, **węglano-żelaziste kąpiele gazowe.** Skuteczne we wszystkich **słabościach** tworzenia się krwi, organów **trawienia i brzusznych,** szczególniej w **słabościach kobiecych** w przerwanych czynnościach **mięśni i nerwów,** szczególniej dłuższego pochodzenia, w pozostałych **wypocinach i osłabieniach po ciężkich chorobach.**

Trzy wielkie łazienki z 320 gabinetami kąpielowemi. — **Bezpośrednia** komunikacya kolejami saską i bawarską rządową, bawarską koleją wschodnią, koleją północno-zachodnią, koleją Franciszka Józefa i koleją Buschtiehracką.

Wspaniałe, miłe **powietrze górskie,** wystawnie urządzone **hotele i domy prywatne, piękne zakłady ogrodowe, wielki salon leczniczy, wielki nowo wybudowany salon do rozmowy,** bale, zebrania, koncerta, teatr, **wyborna orkiestra kąpielowa** pod kierunkiem Tomaschka, liczne **wycieczki.** (1149-2-3)

Bliższych szczegółów udziela

Zarząd gminny.

Popularno-med. książka.

We wszystkich księgarniach, jakoteż za poprzedniem nadesłaniem pocztą opłaconą 12 marek pocztowych po 5 ct., można nabyć wprost z Richters's Verlags-Anstalt (księgarni nakładowéj) w Lipsku książkę: **„Dra Airy Metodę naturalnego leczenia.“** Cena 60 cnt. za egzempl. Tejże **illustrowanéj, 400** stronnic obejmującéj książce, a osobliwie w niéj zamieszczonemu sposobowi leczenia się, zawdzięczają tysiące osób swoje **zdrowie.** Liczne w niéj zamieszczone **zaświadczenia i listy pochwalne dowodzą,** że nawet **tacy** chorzy **pomocy i ulgi** przez nią **doznali, którzy już ani nadziei wyzdrowienia** nie mieli; dlatego też téj **osobliwéj książki w żadnéj familii brakować nie powinno.** ☞ **Przy kupnie żądać** należy wyraźnie: **„illustrowane, oryginalne wydanie Richter's Verlags-Anstalt** (księgarni nakładowéj) w **Lipsku** (Leipzig)“, któráto księgarnia także wyciąg z tejże książki pocztą opłaconą na żądanie bezpłatnie rozsyła W **Krakowie** J. M. Himmelblau. (33-25-)

DONIESIENIE TEATRALNE.

Od dnia 12 do 25 Maja b. r. **przedstawi towarzystwo opery lwowskiéj 6 doborowych oper.** W przedstawieniach tych wezmą udział pierwszorzędne siły wraz z licznym chórem i orkiestrą teatru lwowskiego.

Pierwsze przedstawienie w sobotę 12 maja, drugie w niedzielę 13, następne we wtorek 15, czwartek 17, sobotę 19 i niedzielę 20 maja.

Ceny miejsc są następujące: Loża pierwszego piętra **10** złr. — krzesło w loży parterowéj w pierwszym rzędzie **2** złr. **50** c., w drugim rzędzie **2** złr. — krzesło parterowe w 5ciu pierwszych rzędach **2** złr., w dalszych **1** złr. **50** c — parkiet **1** złr. — galerya **50** cent.

☞ Sprzedaż biletów na powyższe przedstawienia, jakoteż abonamentu z 20% zniżką rozpoczyna się z dniem dzisiejszym w kancelaryi teatru, od godziny 10éj do 1éj rano i od 4éj do 6éj popołudniu. (1242-3-3)

Zamówień bez złożenia gotówki kasa nie przyjmuje.

Tarnów d. 5 maja 1877 r. **Dyrekcya teatru lwowskiego.**

ELIXIR ET DRAGÉES DU Dr RABUTEAU

(Lauréat de l'Institut de France)

ELIXIR I PIGUŁKI DOKTORA RABUTEAU wepróbowane zostały w szpitalach paryzkich przez professorów Fakultetu Medycznego, którzy zalecają je jako skuteczniejsze od wszelkich preparatów zalecanych.

Preparata te z CHLORKU ŻELAZA leczą BLADACZKĘ, WYNĘDZNIENIE, NIEDOKRWISTOŚĆ, regulują ODPŁYWY MIESIĘCZNE, wzmacniają ORGANIZMY WYCZERPANE i OSŁABIONE, niesprawiając nigdy ZATWARDZENIA.

Sprzedaż hurtowa w PARYŻU, u p. CLIN et Ce, ulica Racine, 14. Dostać można w *Krakowie*, w aptece pp. Trauczyńskiego i Redyka i we wszystkich znaczniejszych aptekach.

(604-10-)

Węgier. promesy zł. 2.50
1864 r. losów „ „ 3.50
1839 1/5 losu promesy „ 10.—
i stempel.

Ciągnienie już 15 maja, główna wygrana **150,000** zł.
Ciągnienie już 1 czerwca, główna wygrana **200,000** zł.
Ciągnienie seryj już 1 czerwca, główna wygrana **280,000** zł.

☞ **Wszystkie 3 sztuki razem tylko zł. 16·50.** ☜

Losów państwowych 1839 r. odbędą się tylko jeszcze ostatnie dwa ciągnienia, w których przeszło **17** milionów zł. wygranych być musi. (981-15-)

Nyitrai & Co., w Wiedniu, Kärntnerstrasse 16, eisernes Haus.

SŁABOŚCI PIERSIOWE

SYROP Z PODFOSFORANU WAPNA

PP. GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu.

8, ulica Vivienne.

Od 1857 r. preparat ten wszedł w powszechne użycie. Leczy on katary, kaszle, chrypki długoletnie, koklusz, zapalenie gardła i kanału oddechowego (bronchites) ale szczególniej pomyślne sprawia skutki użyty przeciwko słabościom piersiowym (phtisie) i marnieniu czyli suchotom. Pod działaniem jego ustaje kaszel najuporczywszy i potnienie nocne, a chorzy szybko powracają do pożądanego zdrowia i tuszy. Lekarze przypisują często Pastylki ze soku glowiastej sałaty i laurowych liści p. Grimault, bardzo przyjemnego smaku, kiedy idzie o wyleczenie katarów i kaszlów zwyczajnych.

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stósownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

(48-18-)

WODA I PUDRY DO ZĘBÓW

Dra PIERRE

z fakultetu medycznego w Paryżu

8, na Placu Opery w Paryżu.

Dostać można we wszystkich składach fryzyersko-perukarskich.

MEDAL ZASŁUGI przyznany **Doktorowi PIERRE** na wystawie wiedeńskiéj, najwyższa nagroda przyznana tym środkom toaletowym do zębów. (977-4-)

ASTHMA

CYGARETKA INDYISKIE
(CANABIS INDICA)

PP. GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu,

8, ulica Vivienne.

Wszelkie środki aż do dziś używane przeciw astmom, w jakiejby niebyły formie i postaci, miały zawsze za podstawę *belladonę*, *stramonium*, *nikotynę* albo *opium*.

Niedawne doświadczenia dokonane w Niemczech, a powtórzone we Francji przekonały, że konopie indyjskie z Bengalu (Canabis indica) posiadają własności skuteczne do zadziwienia przeciw tej słabości, jak również przeciw kaszlom nerwowym, suchotom gardlanym, zakatarzeniu, ochrypłości i utracie głosu, newralgiom twarzy i bezsenności.

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stósownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

(49-18-)

PROMESY

na węgierskie losy premiowe

złr. 2·50 i stempel

Główna wygrana ■ **150.000 zł.!** ■ **bez potrącenia!**

Ciągnienie 15 maja!

zł. 3½ i stempel. **1864 r. promesy** ciągnienie 1 czerwca, główna wygrana 200,000 zł. **zł. 3½** i stempel.

Wechslergeschäft der Administration des **„MERCUR“**

w Wiedniu, Wollzeile Nr. 13. (1143-5-5)

Do nabycia tylko

w ANTYKWARNI KSIĄŻEK i NUT

W. Chaberskiego w Krakowie. (Mały Rynek.)

Najnowszy Skorowidz Galicyi, Bukowiny i ks. Krakowskiego, z oznaczeniem poczt, stacyj telegr., urzędu obwo., parafij, właścicieli tabularnych, odległości, opracowany przez Stupnickiego z mapą Galicyi a wydany 1 maja 1877 r., cena tylko 1 złr. 60 cent. (1205-3-3)

Mapa teatru wojny mosk.-tur. w Europie i Azyi na 1 arkuszu w 6 kolorach, szerokość 85 ctm. wysokość 68 ctm. na welin. papierze cena 40 cnt.

Tran rybi biały

prawdziwy

z Bergen

z przyjemnym smakiem, dostać można w aptece „pod Gwiazdą“ w Krakowie przy ulicy Floryańskiéj. (367-29-)

Konstantyn Wiszniewski.

DOM

mały, piętrowy, na 9% **do sprzedania.** Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim u portyera Michała. (1189-3 3)

JÓZEF KWIATKOWSKI

koncés. Architekt mieszka przy ul. Batorego pod Nr. 159 i tamże przyjmuje wszelkie interesa budownicze. (1188-3-3)

Ekspedytor pocztowy

za kaucyą wyższą — kawaler lub żonaty znajdzie zaraz stałe i korzystne umieszczenie jako administrator poczty w Skomielny białéj. — Wiadomość na listy tamże. (1179-3-3)

Magister farmacyi

poszukuje umieszczenia. — Bliższa wiadomość pod lit. **A. J.** post. rest. **Rzeszów.** (1178-3-3)

Korzystne umieszczenie!

Urzędnik pensyonowany lub człowiek inteligentny, do spokojnego życia przyzwyczajony, znajdzie zaraz stałe bezpłatne mieszkanie z opałem i usługą, w górzystéj przyjemnéj okolicy, obok zakładu kąpielowego, niedaleko Krakowa położonéj. Zgłoszenia pod adr. *J. Ludwik* p. rest. Kraków. (1182-3-3)

Do grup kobiercowych polecam następne dobrze zakorzenione rośliny: Alternanthera a sztuka 6 c., Iresina 8 c., Acheranthus 8 c., Coleus 10 c., Gnaphalium 8 c., Pyrethrum aureum 3 c., Eschiveria 15 c., heliotrop 12 c., petunie pełne 12 c., fuksye nowe 25 c, lobelia 3 c. lobelie pełne 10 c., georginie bardzo piękne rodzaje 15 c., werbeny silne rośliny dające wiele nasienia 6 cent. Prócz tego kwiaty letnie w wielu rodzajach kopa 15 i 25 c. (1180-3 3)

Karol Freege,

ogrodnik handlowy w Krakowie, Lubicz 103.

W propinacyi Zborowicach

są do nabycia

austryackie wina

mianowicie: Retzer stary od 90 c. do 70 cnt. za butelkę, Vöslauer Ausstich czerwony po 80 c. za butelkę. Wszystkie te gatunki win są **zupełnie naturalne** bez żadnych przypraw sztucznych. — Zamówienia natychmiast będą uskutecznione za zaliczką pocztową. Listy frankowane adresować do Zarządu dóbr Zborowice, p. **Ciężkowice.** (1183-3-3)

Soeben erſchien c. [illegible] Auflage

Die geſchwächte

Mannskraft,

deren Urſachen und Heilung

Dargeſtellt v. Dr. Biſenz. Preis fl. 1.

Zu haben in der

Ordinations-Anſtalt für

Geschlechts-Krankheiten

von

emer. Prof. Dr. Biſenz,

Mitglied der Wiener medic. Facultät, Wien, Franzensring 22.

Vorzüglich werden Pollutionen und heilbaren Fälle von geſchwächter Mannskraft geheilt.

Ordination täglich von 11—4 Uhr.

Auch wird brieflich (Correſpondenz) behandelt u. werden Medicamente beſorgt.

989 48 100)

ASTHMA

Duszność, chrypka, katary zadawnione, wszelkie cierpienia kanałów oddechowych, ustępują szybko i niezawodnie po użyciu **rurek antiastmatycznych** p. Levasseur, aptekarza, 23 rue de la Monnaie w Paryżu.

Dostać można w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego „pod Koroną“ i w aptece W. Redyka, — we Lwowie w aptece p. Mikolascha, — w Brodach w aptece pana Kullaka, — w Warszawie w Składzie materyałów aptecznych p. Spiessa, — w Czerniowcach w apt. p. Golichowskiego. (58-18)

Nieprześcignione w mieleniu zboża

jeszcze przez żadne inne kamienie młyńskie w świecie, są

SAROSPATACKIE KWARCOWE KAMIENIE MŁYŃSKIE

J. Rudolfa Brzorád.

Ponieważ wojna istotnie już wybuchła, a żywienie wojsk wyłącznie tylko mąką zbożową się odbywa, prócz tego zaś w Galicyi bez tego więcéj zboża i rodzaje miękkich pszenic mielą, przeto ośmielam się polecić najusilniéj moje kamienie młyńskie panom właścicielom młynów w Galicyi.

Zresztą nadają się moje kamienie młyńskie wybornie także do wszelkiego innego rodzaju młynarstwa, szczególniéj do szrotowania i mielenia kukurudzy, a Sarospatacki kamień młyński trwa **dziesięć razy** tak długo, jak każden inny zwykły kamień młyński i wyrabia o 25% więcéj mąki; dlatego Sarospatackie kamienie młyńskie są w porównaniu najtańszemi kamieniami młyńskiemi, jakie wogóle istnieją.

Zamówienia przyjmuje, a cenniki na żądanie darmo przesyła

Sarospatacka fabryka kwarcowych kamieni młyńskich

J. Rudolf Brzorád w Sárospatak w Węgrzech

(stacya pocztowa, kolejowa i telegrafowa).

Sárospatak w kwietniu 1877 r. (1152-2-12)

Zarząd parowego Browaru piwnego

w Wojniczu

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność i właścicieli piwiarń, **że p. Edward Fuchs, właściciel handlu w Krakowie, przyjął od 1go kwietnia r. b. Ajencyę miejscową sprzedaży piwa pilzneńsko-wojnickiego** po cenach fabrycznych z doliczeniem opłaty konsumpcyi miejskiéj oraz opłaty kolei ze stacyi Bogumiłowice. Piwo to pobierać można tak w beczkach pół hektolitrowych, jak i ćwierć hektolitrowych. (923-10-10)

Administracya Browaru Wojnickiego.

Obwieszczenie.

Uwzględniając niezwykłe stosunki atmosferyczne i handlowe, podajemy niniejszem do wiadomości Szanownych **Właścicieli ziemskich i rolników,** że polecamy równocześnie Agencyom Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, aby **ziemiopłody do ubezpieczenia od gradu przyjmowały**

po cenach o 25% wyższych

od cen maksymalnych w dziennikach ogłoszonych.

Dyrekcya Towarzystwa

wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

(1217-1-2)

H. Wodzicki, H. Komar, H. Kieszkowski.

KĄPIELE BARDYÓW

(BARTFELD)

alkaliczno-muriatyczny szczawik żelazisty.

Rozpoczęcie pory dnia 1go czerwca.

Ochronne położenie lesiste; zdrowe wygodne mieszkania dla osób pojedynczych i całych rodzin, środki lecznicze, wygoda, kuchnia, restauracya, cukiernia itd. itd.

Rozsyłka wody mineralnej na wszystkie kierunki, do nabycia po najtańszej cenie we wszystkich znanych składach wód mineralnych i handlach. (1151-2-6)

Wyjaśnień udziela zarząd kąpielowy. Zamówienia na wodę i mieszkania przyjmuje

M. KATSCHER, dzierżawca kąpieli.

AKADEMIA MEDYCZNA

orzekła:

„Woda mineralna **OREZZA** w połączeniu z odkwaszonem żelazem

jest najbogatszą w żelazo i kwas węglowy w stanie wolnym.“

Należy zaradzić się lekarzy o skuteczności téj wody niemającéj sobie równéj w Europie w leczeniu

Chorób gastralgicznych, Gorączek, Bladaczki, Wynędznienia

i wszelkich chorób pochodzących z **Niedokrwistości.**

Towarzystwo w Paryżu, 131, Bulwar Sebastopolski. — Skład we Lwowie w aptece p. Mikolascha; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego i Redyka. (754-11 39)

Obfite w jod i brom

kąpiele solankowe Goczałkowice

przystanek kolei żelaznej prawego brzegu Odry będą d. **16 maja** otwarte.

Wszelkie gatunki **zdrojów i żętycy** są w zapasie. Kąpiele parowe, wanienkowe i natryski są do dyspozycyi. **Lekarze kąpielowi: radca sanitarny Dr. Babel i Dr. Kratzert.** Zamówienia na pomieszkania i tym podobne zapytania uprasza się nadesłać do **Zarządu kąpielowego.**

(972-9-10)

NA

wieczne czasy

nada się raz tylko dobra sposobność do wzięcia udziału w ostatnich ciągnieniach tak wielkiéj **pożyczki loteryjnej,** jak (401-13-)

c. k.

1839 r. Losów Rotschilda

W tych dwóch ciągnieniach wylosowanych będzie przeszło **Siedmnaście Milionów Reńskich wygranych, a każdy los musi niezawodnie wyciągnąć wygraną.**

Urządzamy towarzystwo tylko dwudziestu spólników na

20 sztuk 1839 r. Piątek Losów Rothschilda z
20 „ węgierskich Losów premiowych lub
20 „ Losów gminy miasta Wiednia

i poręczamy temuż

36 pewnych wygranych

przez następne ciągnione serye losów:

11 sztuk 1/5 1839 roku Seryi Losów na ciągnienie 1 czerwca 1877
1 sztuka Brunświckiéj Seryi Losów na ciągnienie 30 września 1877
1 sztuka Brunświckiej Seryi Losów na ciągnienie 30 czerwca 1878
20 sztuk 1/5 1839 roku Seryi Losów na ciągnienie 1 grudnia 1878
1 sztuka 100 złr. 1860 Seryi Losów na ciągnienie 1 maja 1879
1 sztuka Brunświckiej Seryi Losów na ciągnienie 31 sierpnia 1879
1 sztuka Brunświckiej Seryi Losów na ciągnienie 31 grudnia 1879

36 wygran.

Gdyby w następnem ciągnieniu seryi mniéj niż 10 losów wyciągniętych zostało, wtedy uzupełniamy poręczoną na te ciągnienie ilość 10 seryj losów dodaniem darmo brakujących sztuk, **których zakupno z własnej kieszeni pokryć musimy.**

Wygrane będą natychmiast w swoim czasie gotówką wypłacone, a oprócz tego po rozwiązaniu towarzystwa wydanym będzie każdemu wspólnikowi **oryginal. k. węg. Los premiowy, lub Los gminy m. Wiednia.**

WARUNKI SUBSKRYPCYI:

Zadatek złr. 36, i dalsze spłaty miesięczne po złr. 12.

Zamiejscowe zamówienia z dołączeniem zadatku **złr. 36** wykonane będą natychmiastowem przesłaniem urzędowo stęplowanéj policy loteryjnéj.

Bankhaus Nyitrai & Co.,

Wien, I., Kärntnerstrasse Nr. 16

(eisernes Haus).

Adres depesz: ***Nyitrai, Wien.***

Wykazy ciągnień wszelkich losów przesyła się opłatnie i darmo.

Bibliją łacińsko-polską

wydanie Wileńskie ks. Kozłowskiego w 4 tom. in 4-o
po cenie zniżonéj
13 złr. 60 ct.
poleca: (1058-2-3)
KSIĘGARNIA KATOLICKA
Dra Wład. Miłkowskiego w Krakowie.

W tych dniach opuściła prasę książeczka p. t.

Katechizm

w przedmiocie opieki nad nierozumnemi żyjącemi istotami, a mianowicie nad zwierzętami domowemi, ułożony przez *X. Seweryna Paszkowskiego* magistra prawa.

8-vo str. 46 cena 25 cnt.

Do nabycia w Krakowie u X. Adama Słotwińskiego Rektora XX. Pijarów, w księgarni katolickiéj Dr. Wł. Miłkowskiego, oraz u Autora w Krzeszowicach.

☛ Biorącym większą ilość odstępuje się znaczny rabat. (1263-1-3)

ZWINNY CHŁOPAK

dwunasto-letni **potrzebnym jest zaraz do handlu korzennego.** — Zgłosić się może w ujeżdżalni **Romana Piechockiego** w Krakowie. (1253)

Pensyonat.

Z rozpoczęciem nowego 1877/8 r. szkolnego otwieram u siebie pensyonat dla 5 lub 6 uczniów gimnazyalnych lub realnych szkół. Wszelkie wygody, troskliwą opiekę i korepetycyę z wszystkich przedmiotów szkolnych zapewniam. Uwzględnieni będą tylko młodzieńcy z dobrem rodzinnem wychowaniem. Bliższa wiadomość we Lwowie ul. Łyczakowska L. 32 I piętro. (1258-1-5) *Dr. Z. Rościszewski.*

DO SPRZEDANIA

Dworek murowany

z dużym ogrodem,
pod samym Krakowem. Na listy z adresem: Bożydar, poste restante Kraków — odpisze sam właściciel. (1254)

Pod L. 63 ul. Karmelicka

jest do wynajęcia od 1 lipca b. r. **mieszkanie parterowe** większe.— Wiadomość u właściciela na miejscu. (1255-1-3)

Folwark

na jednem z przedmieść miasta Tarnowa położony, z 20 mrg. najlepszego gruntu składający się, z pałacykiem eleganckim, z stajniami murowanemi, budynkiem mieszkalnym drewnianym, z cegielnią i kaflarnią, jest każdego czasu pod korzystnemi warunkami do sprzedania. — Bliższéj wiadomości zasięgnąć można u p. *Ważeńskiego* w Tarnowie. (1256-1-3)

„ZAKOPANE“

Zakład wodoleczniczy otwartym zostanie d. 15 czerwca 1877 r.

Miejsce klimatyczne, żętyca, kumys, wody mineralne, trzy restauracye, muzyka, kasyno, w małéj odległości kąpiele ciepłe Jaszczurówki. Apteka i urząd pocztowy w miejscu. Lekarz zakładu Dr. *L. Ganczarski.* Mieszkania w zakładzie i we wsi, zkąd dwa razy dziennie do zakładu będą przewozić podwody gości kąpielowych.

(1260-1-3) **Z zarządu kąpielowego.**

FOLWARK

osobny korpus tabularny mający, z propinacyą, karczmą, obszarem przeszło 100 mrg gruntu, z laskiem wysokopiennym, z łąkami, pastwiskiem, pięknym ogrodem oraz z budynkami w najlepszym stanie, z całym zbytkowym, żyjącym i martwym inwentarzem, z wszelkiemi sprzętami gospodarczemi domowemi, z meblami i wszelkiemi ruchomościami jak stoi i leży, jest każdego czasu pod korzystnemi warunkami do sprzedania.— Bliższej wiadomości udzieli p. *Ważeński* w Tarnowie. (1257-1-3)

EKONOM

żonaty, bezdzietny, mający 30 lat wieku, z bardzo chlubnemi świadectwami, znający się na lasowości, gorzelnictwie i na gospodarstwie praktycznie i teoretycznie, poszukuje miejsca każdego czasu.— Adres: *A. L.* u pana *Jaśkiewicza* w Oświęcimiu. (1262-1-3)

Kwity częściowe

na
1/5 **1839 r. losy**

Dwudziesta część . . . złr. 9
Dzieisąta „ . . . „ 17
Czwarta „ . . . „ 42

Ciągnienie 1go czerwca.

Główna wygrana

zlr. 280,000!

Nawet najmniejsza wygrana będzie zwróconą, a mianowicie na 1/1, najmniej złr. 9 30, na 1/20 złr. 4·05, na 1/4 złr. 23 1/4. (1155-1 8,

Wechslergeschäft
der Administration des
Mercur
w Wiedniu, Wollzeile 13, w Wiedniu.

Unentbehrlicher Rathgeber für Männer.

Dr. Retau's „Selbstbewahrung“

Zuverlässigster Rathgeber für alle durch Onanie Ausschweifung u. Ansteckung Geschwächte (H 31900) und Impotente. (1150-1-8)
Mit 27 pathol. anatom. Abbildungen.
Preis 2 fl.
Zu beziehen durch jede Buchhandlung, auch von **G. Pönicke**'s Schulbuchhdlg in Leipzig.

Adwokat krajowy

Dr. Witalis Szczerbiński

otworzył biuro adwokackie w **Podgórzu** pod Krakowem przy ulicy Krakowskiéj w domu p. Żabińskiego pod L. 105. (1265-1-3)

ZAKŁAD LECZNICZY w Sassowie

mila gościńcem od kolei, stacya Złoczów, otwartym będzie około 20 maja. Leczenie wodą, elektryką, gimnastyką, wziewaniem, mlekiem. Zakład leży nad Bugiem w pośród tysięcy morgów lasu sosnowego. Wyborne miejsce także do leczenia się wodami mineralnemi. (1259-1-3)

Dr. Kurzbauer.

Pisarz

biegły w sporządzaniu pertraktacyj spadkowych, znajdzie zaraz umieszczenie w kancelaryi notaryalnéj w **Wojniczu.** (1216-1-3)

Poszukuję

do mojéj pracowni i składu ubiorów mężkich w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj Nr. 70 **zdolnego i praktycznie obznajomionego przykrawacza.**

W. Brummer,
(1264-1-3) krawiec męski.

Ekonom

kawaler, mogący wykazać się chlubnemi świadectwami z 9 letniej praktyki odbytej w większych gospodarstwach, poszukuje posady od św. Jana. Proszę adresować pod lit. **W. K. 17.** post. rest. Kraków. (1252-2-3)

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że z dniem 1 maja b. r. otworzyłem **skład różnych powozów** z mojéj fabryki znajdującéj się w Cieszynie. Ceny stałe według cennika, który każdy na miejscu przejrzeć może. Skład znajduje się przy ulicy Starowiślnéj pod L. 77, gdzie dawniéj była ujeżdżalnia. (1175-3-10)

Jan Pustówka z Cieszyna.

Kamienica 2-piętrowa

w Krakowie przy ulicy Floryańskiéj położona, jest pod korzystnemi warunkami z wolnéj ręki do sprzedania. **Bliższa wiadomość w kancelaryi Dr. Lisowskiego adwokata w Krakowie, ulica Grodzka Nr. 65.** (1170-4-6)

Dwóch uczni

biednych, byle uczciwych, na własne ubranie i wikt, **poszukuje handel galanteryjny Kamila Strzyżowskiego** przy ulicy Halickiéj pod L. 7 we **Lwowie.** [1110-6-7]

Majętność w Pisarzowy

w pobliżu głównego gościńca Sandecko-Bocheńskiego, w powiecie Limanowskim, w odległości 1 1/4 mili od Dunajca, w któréj skład włącza się obszar 190 morgów wybornie zachowanego lasu jodłowego i bukowego, 50 morgów pola, 4 morgi ogrodu owocowego, obszerne zabudowania gospodarskie i mieszkalne, 1 tracz, propinacya przynosząca rocznie 400 złr., z inwentarzem żywym i martwym, jest z wolnéj ręki całkowicie lub też w pojedynczych częściach swoich do sprzedania. Bliższéj wiadomości udziela z wykluczeniem wszelkiego pośrednictwa właściciel *Edward Tatzel,* w Pisarzowy, poczta Limanowa. (1166-4-6)

Wiedeń. najrzetelniejsza i największa

fabryka

mebli żelaznych

Reichard & Comp.,
w Wiedniu
III. Marxergasse Nr. 17,

poleca się do punktualnej dostawy swych bardzo gustownie wykonanych wyrobów. Illustrowane cenniki rozsyła darmo. (991-59-140)

Niniejszem podaję Szanownéj Publiczności, iż przyjmuję wszelkie **roboty blacharskie,** tudzież zamówienia na roboty co do **pokrywania dachów** łupkowym kamieniem, tekturą ogniotrwałą i filcem — nienaruszając wskutek tych robót gontów; pokrycia powyższemi materyałami uskutecznione być mogą nawet na starych gontowych dachach. — Utrzymuję na składzie szyfer. — Ceny najumiarkowańsze fabryczne i bardzo przystępne. (785 9-15)

Polecając się łaskawym względom
zostaję z szacunkiem
W. Rabinowicz,
Kraków, l. 107 Dz. VIII ul. Starowiślna.

MAGAZYN

F. SZUKIEWICZA

w Krakowie, w Rynku głównym pod Nr. 39 przy A—B.
otrzymał na SKŁAD KOMISOWY wyroby
ze srebra chińskiego i argent plaqué
zaszczytnie znanéj fabryki
J. L. Herrmanna w Wiedniu,
poleca zatem
SREBRA STOŁOWE I TUALETOWE
oraz
APARATA KOŚCIELNE
hurtownie i częściowo (1117-3-9)
☞ **po cenach ściśle fabrycznych.** ☜

IWONICZ

Szczawy słone alkaliczne jodowo-bromowe

zdaniem profesorów klinik lekarskich i najznakomitszych lekarzy skuteczniejsze od wód słonych jodo-bromowych **Kreuznach, Hall, Heilbronn, Adelheidsquelle.**

Wyroby chemiczne z wód iwonickich otrzymane do leczeń domowych używane,

przyrządzane według przepisów Dra ***Czyrniańskiego,*** prof. chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Dra ***Radziszewskiego,*** prof. chemii Uniwersytetu lwowskiego i Dra ***Lutostańskiego*** w Iwoniczu.

SÓL IWONICKA

jod i brom zawierająca.

Sól ta zawiera wszystkie stałe składniki w wodzie iwonickiéj rozpuszczone. Używa się do przyrządzania w domu **kąpiel ogólnych** (dla osób dorosłych 2—4 kilogr. na 200 litrów wody; dla dzieci do lat 10ciu 1 kilogram soli na 100 litrów wody), oraz do **kąpiel nasiadowych** (20 dekagram).

Ług iwonicki

JOD I BROM ZAWIERAJĄCY
C. wł. 1230,
silniejszy od wszystkich ługów lekarskich w handlu znajdujących się.

Ług ten używa się do **nacierań** (samym ługiem lub rozcieńczonym 1 : 2 : 5 : 10 wody, stosownie do porady lekarza); do **okładów** (1 : 5 : 10 cz. wody); do **wstrzykiwań** (1 : 15 : 20 cz. wody; do **przyrządzania kąpiel dla małych dzieci do lat 5ciu** (1/2—1—1 1/2 litra ługu na 40—50 litrów wody); do **kąpiel nasiadowych** (1 litr ługu).

W Iwoniczu urządzają się **kąpiele piaskowe,** które są nieocenionym środkiem w cierpieniach zołzowych, nerwowych, gośćcowych i dnawych. Po za obrębem Iwonicza można przyrządzić kąpiele piaskowe, biorąc 8 litrów ługu na 200 litrów gorącego piasku.

Nie używać bez porady lekarza!

Muł iwonicki

szczególniéj do okładów używany. (W tym celu rozrabia się wrzącą wodą).

Sól i ług iwonicki rozsyła się w puszkach blaszanych (kilogram soli złr. 1·50, litr ługu złr. 1·50) po 5 kilogr. resp. 5 litrów, opatrzonych odpowiedniemi etykietami. Za te tylko Zakład ręczy, w innéj zaś formie wyroby iwonickie sprzedawane, nie są oryginalne, zwłaszcza sól czerwonego lub czerwonawego koloru, która jest mięszaniną soli i farby. **Ostrzega się publiczność, aby takiéj soli nie kupowała.** Muł rozsyła się w paczkach drewnianych 5 kilogr. soli zawierających, 1 kilogram 50 cent. bez opakowania.

Zamówienia

przyjmuje Zarząd zdrojowo-kąpielowy w Iwoniczu, który udziela bezpłatnie wszelkich objaśnień, broszur, opisów i t. d. (1109-3-4)

Codziennie dwurazowa komunikacya pocztowa; stacya telegrafowa.

Trenczyn-Cieplice w Węgrzech.

Oddalone 3 1/2 godz. od stacyi kolejowéj Waagneustadtl (Waagthalbahn.)

Oddawna słynne cieplice siarczane od 29 do 32° R. przeciw gośćcowi, reumatyzmowi, newralgiom, porażeniom, chorobom skórnym i kości, kile, zołzom. Rozpoczęcie pory 1 maja. — Żętyca owcza, wody mineralne, kąpiele igliwiowe i żelaziste, zakład leczenia zimną wodą, wiele wygodnie urządzonych hoteli i domów prywatnych, dobre restauracye i kawiarnie, codzienne przedstawienia teatralne, dobrze obsadzona orkiestra, kryty chodnik, czytelnia z wielu gazetami, wypożyczalnia książek, bale, koncerta, dwóch lekarzy kąpielowych i apteka do rozporządzenia Szanownej Publiczności. — Bliższych wyjaśnień udziela najchętniej (974-9-20) **Zarząd kąpielowy.**

KĄPIELE USTROŃ

w Szlązku austryackim.
Rozpoczęcie pory dnia 21 maja 1877 r.
Stacya pocztowa i telegrafowa.

Stacye kolejowe: Bielsk-Cieszyn. Z Bielska do Ustronia 3 godziny jazdy, z Cieszyna do Ustronia 2 godziny jazdy. Z tych stacyj można zawsze furmanek do jazdy dostać.

Środki lecznicze: zwykła żętyca owcza i kozia ze stałego leczniczego zakładu. Ciepłe żelaziste kąpiele żuzlowe. Zakład kąpielowy zimną wodą.

Skuteczne przeciw chorobom krtani, płuc, nieżytom żołądka i kiszek, osłabieniom wskutek niedokrwistości, reumatyzmom i chorobom kobiecym.

Wody mineralne są zawsze w najświeższem napełnieniu w publicznéj aptece na składzie. Tutejszy hotel jest właśnie odnowionym i oddanym został doświadczonemu dzierżawcy hotelowemu. Koncerta, przechadzki, wycieczki w znaną śliczną okolicę dostarczają Szanownym gościom kąpielowym przyjemnych rozrywek.

Jako lekarz kąpielowy i kuracyjny urzęduje Dr. Guido Mentl, były lekarz domowy w szpitalu kobiet Maryi Teresy w Wiedniu. (1245-1-3)

MARIENBAD

w Czechach (stacya kolei).

Rozsyłka wód mineralnych i wytworów zdrojowych jak; w całym świecie znanych wód glauberskich **Krauz- i Ferdinansbrunn, Waldquelle** (przeciw nieżytom przyrządów do oddychania), **Rudolfsquelle** (przeciw chorobom przyrządów moczowych), **zdrojowej soli,** wyrabianych z niej **pastylek i mułu mineralnego,** który pod względem ilości zawartego w sobie żelaza ze wszystkich innych najwyżej stoi.

Napełnianie i rozsyłka wód mineralnych odbywa się tylko w szklannych butelkach po 3/4 litra. Broszury o zdrojach i opisy użycia można dostać darmo od **ZARZĄDU ZDROJOWEGO.**

Skład w KRAKOWIE u panów J. Wentzla, Józefa Goldwassera, Stanisława Feintucha i W. Goldwassera. (1133-1-6)

KĄPIELE

Königsdorff-Jastrzemb

Kąpiele solankowe i parowe, natryski, wszelkie rodzaje innych wód mineralnych, szczególność dla dzieci.

otwarte 15 maja.
Tani, zdrowy i przyjemny pobyt. Nowo urządzone z wszelką wygodą. Wspaniały park i ogród, doskonała muzyka zdrojowa, zebrania, obszerna czytelnia.
Lekarze: **Dr. Odebrecht, Dr. Faupel.**

Zgęszczona solanka, wody mineralne tegorocznego napełniania gotowe do rozsyłki.

Z dworca kolei Petrowitz (c. k. kolej Północna) 3/4 godziny, z Raciborza (kolej Górnoszlązka) 2 1/2 godziny jazdy dobrą szosą. Wozy można mieć na wszystkich stacyach. Tanie i dobre mieszkania wskaże najchętniéj

(1154-1-13) **Zarząd kąpielowy.**

Biuro informacyjno-nauczycielskie

Heleny Nowoleckiej
w Krakowie, ul. Gołębia niższa L. 182.

Powyższa firma, znana od lat wielu w Warszawie, obecnie istniejąca w Krakowie, poleca się i przypomina Szan. Publiczności. Jak dawniéj, tak i obecnie przyjmuje zlecenia odnoszące się do wyboru odpowiednich osób, pracujących w zawodzie **nauczycielskim.** — Osoby interesowane żądania swe załatwiać mogą tak listownie jak i osobiście. (922-3-)

Helena Nowolecka.

LICYTACYA.

Rada szkolna miejscowa w Regulicach ogłasza niniejszym ponowną licytacyę w dniu **16 maja 1877 r.** przed południem odbyć się mającą na budowę szkoły w Grojcu (powiat Chrzanów) budynku piętrowego z twardego materyału. Warunki, plan i kosztorys mogą być każdego czasu na miejscu przejrzane (ostatnia poczta Alwernia). (1246-2 3)

Z Rady szkolnej miejscowej w Regulicach.
W Grojcu dnia 3 maja 1877 r.
Józef Grelowski, przewodniczący.

Farmaceuta znajdzie natychmiast w **aptece** w **Rozwadowie** umieszczenie. — Bliższe warunki listownie. (1250-2 6)

Nasiona

Erfurckie świeże
są do nabycia u (676-26-)
Wilhelma Fenza
W KRAKOWIE.
Termometry i noże ogrodnicze.

Salon mód P. Ebers

zaopatrzonym został w świeże modele kapeluszy paryskich i wiedeńskich. Lokal przy ul. Floryańskiéj L. 329. (1173-3-3)

Szafa staroświecka Louis XV.

i **stół dębowy rzeźbiony, są do sprzedania.** Wiadomość u stróża w Rynku pod Nr. 39. (1176-3-3)

JAN GELLA

fabryka kapeluszy słomkowych w Krakowie, ulica Floryańska Nr. 351,
poleca swój wyborowo zaopatrzony skład kapeluszy damskich, mężkich i dziecinnych, ubranych i nieubranych podług najnowszej mody.

Przyjmuje także kapelusze do prania, farbowania, przerabiania i ubierania.

Sprzedaż hurtowna i pojedyncza po cenach fabrycznych jak najumiarkowańszych. Wzory rozsyła na żądanie bezpłatnie. (649-25-)

---

4 goldene Medaillen. **Liebig's** 4 Ehren-Diplome.
Company's Fleisch-Extract
aus FRAY-BENTOS (Süd-Amerika)
Nur ächt wenn die Etiquette eines jeden Topfes nebenstehenden Namenszug in blauer Farbe trägt.
Do nabycia: (1949-24)
w Krakowie u A. Siedleckiego, apt. i Juliusza Grosse.

ZNAKOMITE POWODZENIE.

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specyalnie przygotowana z Bizmutem,
dlatego to działa szczęśliwie na skórę.
niedostrzeżona przystaje do ciała
nadaje cerze
ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ.

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu,
9, NA ULICY DE LA PAIX, 9.

W Krakowie u pp. Józefa Trauczyńskiego, W. **Redyka,** Leona Feintucha i W. Fenza, — w Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego, — i w pierwszych Składach perfum i wytworów toaletowych. (1144-36-)

Obicia pokojowe

francuskie, angielskie, saskie, i austryackie, począwszy od 20 ct. za rulion i wyżej, bardzo gustowne i ozdobne;
również (1086-7-12)
sztukaterye sufitowe i story do okien patyczkowe i płócienne
polecamy po cenie umiarkowanej
Kutrzeba & Murczyński
handel papieru i introligatornia
W KRAKOWIE.

Landauer wiedeński t. j. powóz najnowszego fasonu, na jednego lub parę koni urządzony, jest zaraz do sprzedania pod L. 50 przy ulicy Smoleńsk w Krakowie. (1168-3-3)

Dr. A. Ostrowicz, Polak

lekarz zdrojowy (1078-6-6)
w Landek.

IWONICZ.

Dom prywatny **Ustronie** zwany, 3 pokoje z balkonem na piętrze dwa na dole, z kuchnią, izbą, piwnicą w suterynach ze stajniami na parę koni, wozownią a nawet na żądanie z krową, **jest od 15 maja do 1 lipca do wynajęcia** dla jednej rodziny po cenie zwykłej miejscowej. Porozumieć się listownie pod literami **T. O.** w **Wadowie** przez Grabów. (1203-2-2)

Skład nafty pod firmą

K. Okoń
w Krakowie przy rogu ulicy Jagiellońskiej pod L. 210
otrzymawszy fabryczny skład

ŚWIEC KOŚCIELNYCH

woskowych i stearynowych,
poleca je Wielebnemu Duchowieństwu jako czyste, dobre i bez objaśniania się palące. — Przesyłki zamiejscowe uskutecznia najdokładniéj. (914-5-5)

Subjekt handlowy

który kilkunasto-letnią praktyką może każdemu żądaniu odpowiednio zadość uczynić, poszukuje posady. Bliższa wiadomość poste rest. **Kraków A. B. 13.** (1192-3-3)

DO HANDLU JANA BIERNACKIEGO

w Bochni
nadszedł świeży transport **wód mineralnych.** Również znajduje się na składzie **piwo na kaszel i astmę,** tudzież takie **cukierki** po cenach bardzo tanich. (1200-2-3)

---

100 wołów

i 40 krów opasowych
jest do sprzedania w dobrach Rozwadowskich, do J. O. Księcia Hieronima Lubomirskiego należących, w powiecie Tarnobrzeskim położonych. Chęć kupienia mający zgłosić się mogą do Zarządu dóbr.

Z Zarządu dóbr Charzewice.
(1172-3-3)

Subjekt

perukarsko-fryzyerski
znajdzie posadę w Zakładzie **Tomasza Kowalskiego** we LWOWIE.— Zgłoszenia przyjmuje się osobiście lub listownie opłatnie. (1199-2-3)

APOZÈME de SANTÉ LEMAIRE

DEKOKT Z ZIÓŁEK ZDROWIA Pa LEMAIRE, używany z wielkiem powodzeniem przez doktorów, jest środkiem rozwalniającym i przeczyszczającym krew, leczy chroniczne ZATWARDZENIE najuporczywsze i choroby ztąd wynikające, jak HEMOROIDY, hysterye, podagrę, gościec, migrenę, uderzenia do mózgu i przywraca normalne funkcye trawienia.

Dostać można w Paryżu w aptece Lemaire, — w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego i w aptece p. Redyka. (606-20-52)

Wyprawy ślubne i podarki.

Serwisy stołowe, do kawy, herbaty i do mycia wraz z *partyami tanich, dobrych talerzy stołowych i do wetów, rądli do gotowania, patelni do jajecznicy* wedle cennika, który na żądanie najchętniéj opłatnie przysyła *istniejąca od 50 lat firma* (1121-2-6)

Porzellan-Fabriks-Niederlage
Naglergasse Nr. 9 w Wiedniu.

Czcionkami Drukarni „CZASU“.
Odpowiedzialny rządca drukarni Józef Łakociński.